

Sikorski, Jerzy

Mikołaj Kopernik na Warmii : chronologia życia i działalności [cz. 3]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 591-624

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

C O P E R N I C A N A

JERZY SIKORSKI

MIKOŁAJ KOPERNIK NA WARMII CHRONOLOGIA ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCI 3)

1527

290. 10 X. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje opozycję Saturna.

De revol., ks. 5, rozdz. 6; Birkenmajer, *M. K.*, s. 318. Czas: godz. 6.24 (J. Pagaczewski, *Obserwatoria Mikołaja Kopernika na Warmii*, maszynopis). Posługiwał się *astrolabium* (Birkenmajer, *M. K.*, s. 295). Obserwacja ta umożliwiła ostateczne obliczenie apogeum Saturna (Prowe, *Bd. 1*, *Tł. 2*, s. 268; Birkenmajer, *M. K.*, s. 179).

291. 20 X. Mikołaj Kopernik odkrywa zmienność mimośrodków i ruchomość apsyd Saturna.

Było to następstwem obserwacji tej planety w dniu 10 października (Birkenmajer, *M. K.*, s. 685 nr 27; por. nr 290).

1528

292. 9 III. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Wzywa, by za jego przykładem wyznaczono Mikołaja Kopernika delegatem na obrady w Elblągu w dniu 16 marca, gdzie ma być rozważana kwestia reformy pieniądza. Proponuje wysłać nadto dziekana (Jana Ferbera) i Feliksa Reicha.

Cyt. *Spicil.*, s. 279, Prowe, *N.C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 15 oraz Prowe, *Bd. 1*, *Tł. 2*, s. 203. Schmauch (*N.C. u. die Münzreform*, s. 16) wątpi, czy Kopernik wziął udział w tych obradach, mimo że był na nie delegowany. Prowe (*Bd. 1*, *Tł. 2*, s. 202) zwraca uwagę, że Jan Ferber i Feliks Reich mieli już raz reprezentować Warmię na podobnych obradach w Elblągu 3 lutego 1528 r. (delegowani pismem biskupa Ferbera z 19 stycznia) — bez udziału Kopernika. Przyczyna tego nie jest wiadoma; H. Dunajewski (*Mikołaj Kopernik. Studia nad myślą społeczno-ekonomiczną i działalnością gospodarczą*, Warszawa 1957, ss. 108 n.) snuje na ten temat bardzo dowolne przypuszczenia. Ostatnia nieobecność Kopernika na zjeździe, na który był delegowany, mogła wynikać z tego, że był on zajęty opracowy-

waniem nowego traktatu monetarnego; przedstawił go biskupowi już kilkanaście dni później (nr 294). Traktat był przygotowywany bardzo pilnie (por. nagły przyjazd Kopernika do Lidzbarka — nr 295), w związku z decydującą fazą dyskusji w sprawach monetarnych (por. nr 295, 299). O tych sprawach szerzej — por. nr 294.

293. 16 III. Elbląg. Dziekan Jan Ferber i Feliks Reich, kanonicy warmińscy, delegatami Warmii na obradach przedstawicieli stanów w Elblągu, w związku z kwestią monetarną.

Na zjazd był delegowany nadto Mikołaj Kopernik, lecz prawdopodobnie nie wziął w nim udziału — por. nr 292. Ludwik Decjusz nadesłał tu swój nowy projekt reformy pieniądza, lecz zjazd nie podjął w tym względzie żadnych decyzji (por. list Decjusza z 28 kwietnia 1528 r. — H. Dunajewski, op. cit., s. 414).

294. (Przed 29 III 1528.). Mikołaj Kopernik opracowuje ostateczną wersję traktatu o pieniądzu — „Sposób bicia monety” (*Monete cudende ratio*).

Dwa współczesne odpisy, wywodzące się z archiwum królewieckiego: a. Laciński odpis ręką Feliksa Reicha: *Monete cudende ratio per Nicola...* (dalej tekst uszkodzony), z nieco późniejszym duplikatem Reicha: *hec de Moneta Collectanea dentur post mortem meam d. Nicolao Coppernic si quid forte rebus suis prodesse poterint felix reich scripsit 1538 Augusti 18 Octobris* (poprawka w dacie?) — cyt. *Spicil.*, ss. 185—195 i *Prowe*, Bd. 2, ss. 33—41. b. Ten sam traktat odpisany ręką Fryderyka Fischera, kanclerza księcia Albrechta, jest albo kopią z odpisu Reicha, albo wprost odpisem z oryginału Kopernika, gdyż zarówno odpis Reicha jak i Fischera mają identyczną korekturę (por. *Prowe*, Bd. 2, s. 32). W oparciu o skolajonowane manuskrypty Reicha i Fischera traktat opublikował *Dmochowski*, ss. 3—19.

Wymienione odpisy nie przekazują daty oryginału, stąd aż do tej pory w literaturze odmienne stanowiska w kwestii datowania traktatu. Obydwa wymienione odpisy są częścią składową dwu podobnych do siebie pod względem zawartości zbiorów pism dotyczących się kwestii monetarnej, skompletowanych przez ich właścicieli (Reicha i Fischera). Wszystkie datowane w nich akty pochodzą z lat 1526—1529, co już z grubsza datuje traktat Kopernika. Jednakże akta zszyto nie zachowując porządku chronologicznego; decydowało tu niewątpliwie kryterium ważności (tomy te opisują z autopsji: *Dmochowski*, ss. XIII nn., CXXXXV-CLI i *Prowe*, Bd. 2, ss. 30—32). Traktat Kopernika znalazł się na początku, po nim następuje pierwszy datowany dokument w postaci traktatu Ludwika Decjusza (1526). Rok 1526 był więc pierwszym, jaki w tomie należąca im niegdyś do Reicha odkrył archiwista królewiecki porządkujący akta i to zdecydowało, że uwidocznił go obok sygnatury tomu (por. *Dmochowski*, ss. CXXXXVI n.). Archiwista królewiecki K. Faber, który na początku XIX w. dokonywał odpisu traktatu Kopernika, umieścił na nim datę 1526. To wprowadziło w błąd J. F. Bentkowskiego, który otrzymał tekst odpisu Fabera i opublikował go z datą 1526 (por. H. Baranowski, *Bibliografia kopernikowska 1509—1955*, Warszawa 1958, poz. 10). Nie uczynił tego jednak w sposób bezkrytyczny, pisząc we wstępie: „skąd pan Faber wziął ten rok 1526 nie jest mi wiadome, zdaje się, że na oryginalne napisany był musiał” (cyt. *Dmochowski*, s. XV). W rzeczywistości musiało to być nieporozumienie, gdyż

we własnej pracy na ten temat Faber datował traktat Kopernika na 1528 r. (K. Faber, *Ein Beitrag zur Lebensgeschichte des Nicolaus Copernicus*, Beiträge zur Kunde Preussens, Bd. 2, 1819, s. 267). W ślad za pierwszym wydawcą Bentkowskim poszedł J. Baranowski, który opublikowany przez siebie tekst opatrzył rokiem 1526, nie poddając go już jednak w wątpliwość (*Nicolaï Copernici Torunensis De revolutionibus...*, Warszawa 1854, s. 3). Późniejsi badacze kierowali się słusznie względami merytorycznymi, poszukując dla traktatu Kopernika odpowiedniego miejsca w całokształcie spraw monetarnych w Prusach w okresie lat 1525—1529. I tak L. Prowe (Bd. 2, s. 31) datuje traktat na lata 1526—1528, F. Hipler (*Spicil.*, s. 185) na 1528 r., F. Bujak (*Traktat Kopernika o monecie*, w: Mikołaj Kopernik. Księga zbiorowa, Lwów 1924, ss. 68, 72) — na drugą połowę 1525 r., lub najdalej na początek 1526 r., H. Schmauch (*N. C. u. die Münzreform*, s. 17) — na pierwsze miesiące 1528 r. J. Dmochowski (*op. cit.*) i E. Lipiński (*Poglądy ekonomiczne Mikołaja Kopernika*, Warszawa 1955), nie analizując tej kwestii, przyjmują rok 1526. Wreszcie H. Dunajewski (*Mikołaj Kopernik. Studia nad myślą społeczno-ekonomiczną i działalnością gospodarczą*, Warszawa 1957, ss. 401 n.) opowiada się za terminem przed 17 lipca 1526 r., tj. przed edyktem Zygmunta I, znoszącym starą walutę w Prusach. Twierdzenie to Dunajewski opiera na ogólnikowym argumente, że — jego zdaniem — traktat Kopernika musiałby nawiązywać do edyktu, gdyby był od tego edyktu późniejszy. A przecież list do Decjusza, pochodzący z inspirowania Kopernika (18 lipca 1526 — por. nr 284), też pomija sprawę świętej uchwały, problem zaś reformy pieniądza pozostawia otwarty. Wiadomo, że traktat Kopernika ujmuje sprawę reformy odmiennie niż traktat Decjusza, przedstawiony na zjeździe w dniu 17 lipca 1526 r. Kopernik — jak wynika z listu do Decjusza — nie zgadzał się z jego poglądami. Już samo to mogłoby świadczyć, że traktat Kopernika był logicznym następstwem traktatu Decjusza. Gdyby traktat Kopernika był gotowy współcześnie z traktatem Decjusza — po cóż byłby ów list do Decjusza. Traktat Kopernika jest w jakiejś mierze rozwinięciem tez zawartych w liście do Decjusza. H. Dunajewski nie wziął pod uwagę opinii tych autorów, którzy wypowiedzieli szereg argumentów na rzecz roku 1528. Bardzo słuszną sugestią wysunął F. Hipler (*Spicil.*, s. 185). Uważa on, że o poprawnym datowaniu traktatu decyduje znany list Kopernika do Feliksa Reicha (nr 298). List ów musiał być bezpośrednim następstwem traktatu, ponieważ — zwraca uwagę Hipler — w liście do Reicha Kopernik wprost odwołuje się do swego traktatu (*ea, que scripsi*), a jego wywody wchodzą niejako w tok tamtych. Gdyby obydwie akty nie miały bezpośredniego następstwa, nawiązanie do słów i myśli zawartych w traktacie nie byłoby zapewne tak proste i naturalne. W liście do Reicha brakuje niestety daty rocznej; ponieważ Reich dopiero od 1528 r. zajął się sprawami monetarnymi, przyjęto więc datować ów list na rok 1528 (z czym zgadza się H. Dunajewski, *op. cit.*, s. 109). Gdy chodzi o bliższe datowanie traktatu, trzeba niewątpliwie przyjąć cytowany pogląd Schmaucha, że powstał on w pierwszych miesiącach 1528 r. Górną granicę ustala Prowe (Bd. 2, ss. 31 n.). Byłby to mianowicie wrzesień 1529 r., tj. data śmierci Fischera, od którego ręki pochodzi królewiecki odpis traktatu. Czym można poprzeć pogląd Schmaucha? Otóż 2 marca 1528 r. biskup Ferber zaproponował kapitule wysłanie na najbliższy zjazd do Elbląga w sprawach monetarnych Mikołaja Kopernika, Jana Ferbera i Feliksa Reicha (por. nr 292). Kopernik zdaje się nie wziął udziału w zjeździe (16 marca; por. nr 293), na którym zebrani zapoznali się z nowym projektem reformy pieniądza, nadesłanym przez Decjusza. Dwa tygodnie później (29 marca)

biskup nagle wzywa kapitułę, aby pilnie delegowała do Lidzbarka Kopernika, celem odbycia narady w sprawach monetarnych (nr 295). Biskup z góry zakłada długi pobyt Kopernika w Lidzbarku (do świąt Wielkanocy, czyli do 12 kwietnia). Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że te fakty musiały być uprzednio korespondencyjnie uzgodnione między Kopernikiem i biskupem. Powstaje pytanie — dlaczego tym razem kwestia monetarna wymagała specjalnych i aż tak długich konsultacji w Lidzbarku? Otóż w połowie maja sprawy pieniądza znów miały stanąć na forum stanów w Malborku (nr 299). Oczywiście nikt z góry nie przewidywał, że tam właśnie nastąpią decydujące rozstrzygnięcia, ale zapewne wiele sobie po tym zjeździe obiecywano. Ludwik Decjusz szykował nań nowy memoriał. To właśnie tłumaczy szczególnie przygotowania, jakie podjęła strona warmińska. Po tygodniu pobytu Kopernika w Lidzbarku obydwaj z biskupem zdecydowali, że razem pojedą do Malborka (list w tej sprawie — nr 297). Czyż nie jest najbardziej prawdopodobne, że podstawą dyskusji z biskupem był nowy traktat Kopernika, przywieziony przezeń do Lidzbarka? Być może tam właśnie nabierał on ostatecznego szlif. W każdym razie przed przybyciem Kopernika do Lidzbarka traktat zapewne nie miał jeszcze formy ostatecznej (względnie oficjalnej), bowiem w przeciwnym razie Kopernik jeszcze we Fromborku osobiście zapoznałby z nim Feliksa Reicha. Tymczasem Kopernik nie udostępnił go Reichowi nawet wtedy, gdy wrócił na Wielkanoc do Fromborka i miał okazję widzieć się z Reichem. Ale tym razem powód był inny — Kopernik zostawił swój traktat w Lidzbarku: aby go przestudiować, Reich musiał specjalnie pojechać do Lidzbarka! Wybrał się tam niewątpliwie zaraz po Wielkanocy, o czym świadczy zbieżność chronologiczna z listem Kopernika pisany do niego z Fromborka. Mianowicie Reichowi nie wszystko wydało się w traktacie Kopernika zrozumiałe. Wskutek tego około 19 kwietnia (Wielkanoc była 12 kwietnia) zwrócił się do Kopernika listownie o wyjaśnienia. Otrzymał odpowiedź, którą jest ów znany list Kopernika do Reicha z 19 kwietnia (nr 298), pisany z Fromborka. Że adresat znajdował się istotnie w Lidzbarku, świadczy ostatnie zdanie listu, gdy Kopernik za pośrednictwem Reicha przekazuje wyrazy swego szacunku biskupowi. We wstępie zaś listu Kopernik pisał: „...wcale się nie dziwię, jeżeli to, co napisałem, nie od razu wszyscy rozumieją. Spróbuję więc wyrazić jaśniej, na co się skarży Twoja Wielebność, iż nie było zrozumiałe” (w tłumaczeniu Dmochowskiego, ss. 89—91). W tym kontekście jakże nieprawdopodobne wydaje się, aby traktat Kopernika miał być napisany dwa lata wcześniej! W końcowej partii listu: „Gdyby ponadto inna jakaś trudność wyniknęła, usługi moje w miarę sił ofiaruję... Lękam się zaś, że sprawa na gorsze się obróci, jeżeli się inaczej niż przedtem nie zaradzi!...”. To „przedtem” odnosi się do uchwały z 17 lipca 1526 r. w Gdańsku (por. uwagi do nru 284). Słusznie na to zwraca uwagę Dunajewski (op. cit., s. 110), lecz nie zastanawia się, z czym wobec tego Kopernik wiąże swoje nadzieje, wyrażone w ostatnich słowach. Można w tym czytać aluzję do zapowiedzianego zjazdu w Malborku; jeśli nie ten zjazd, to w każdym razie nowa faza dyskusji, rozpoczęta w pierwszych miesiącach 1528 r., stała się niewątpliwie bezpośrednim źródłem inspiracji do napisania przez Kopernika omawianego traktatu.

Dmochowski twierdził wręcz (s. CXXXX), że uchwała gdańska z 1526 r. przyjęła w całości dwa postulaty Kopernika, zawarte w traktacie *Monete cudende ratio*. Mogłoby to świadczyć na korzyść zwolenników datowania traktatu na rok 1526, a ściślej na okres przed 17 lipca 1526 r.; do nich — jak pamiętamy — należą F. Bujak i H. Dunajewski. Ten ostatni podziela przytoczony wyżej pogląd Dmochowskiego mówiąc,

że uchwała gdańska z 1526 r. „oparła się ściśle na pierwotnym projekcie Kopernika” (op. cit., s. 106; można tu mieć dodatkowe zastrzeżenia, czy istotnie chodzi o ostatni z traktatów Kopernika, jako że słowo „pierwotny” byłoby wobec niego zupełnie bezzasadne — trudno jednak przypuszczać, aby Dunajewski miał na myśli traktat Kopernika z 1517 r., byłoby to bowiem jeszcze większym absurdem). Powstaje więc przy okazji nowe zagadnienie — czy rzeczywiście ten a nie inny traktat Kopernika mógł mieć wpływ (przynajmniej w owych dwu wymienionych przez Dmochowskiego punktach) na uchwałę gdańską z 1526 r. Wydaje się, że nic tu nie świadczy na korzyść ostatniego traktatu: postulat bicia 20 groszy z grzywny znajdujemy już w traktacie Kopernika z 1519 r. (nr 207; o recepcji tego traktatu por. nr 250, 253), w sprawie zaś znakowania monet uchwała wypowiedziła się tak ogólnikowo, że nie można na tej podstawie przypisywać żadnej zasługi Kopernikowi. Wręcz przeciwnie, to dopiero mogło stwarzać powód, aby Kopernik sprawę tę skonkretyzował w swoim ostatnim traktacie, który powstał — jak przyjmujemy — w 1528 r., tuż przed przyjazdem Kopernika do Lidzbarka, tj. przed 29 marca. Takiemu datowaniu nie tylko więc nic nie przeszkadza, lecz wszystko za nim świadczy.

Zdaniem Prowego (Bd. 2, s. 30), ów nowy traktat Kopernika był przeznaczony dla szerszych kręgów stanowych w Prusach; podobnie sądzi Dunajewski (op. cit., s. 402). Sprzeciwił się temu Schmauch (*N. C. u. die Münzreform*, s. 17). Uważa on, że łaciński tekst traktatu nie świadczy, aby referowano go stanom, które posługiwały się na obradach językiem niemieckim; natomiast mógł on być przeznaczony do użytku biskupa Ferbera i kapituły. Istotnie nic nie wiadomo, aby Kopernik referował ten traktat na którymkolwiek zgromadzeniu stanowym (np. 19—20 maja 1528 r. w Malborku, gdzie byłoby to najbardziej uzasadnione), co wcale jednak nie przekreśla takiej możliwości. Wydaje się, że język łaciński traktatu nie jest wystarczającym kryterium do wnioskowania o tej sprawie. Wszakże traktat Decjusza z 1526 r. był ponad wszelką wątpliwość przeznaczony dla stanów, a napisany został w języku łacińskim.

295. 29 III. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Wzywa, by „jak najprędzej” przysłano mu do zamku w Lidzbarku Mikołaja Kopernika, celem odbycia wspólnej narady w kwestii monetarnej. Kopernik zdążyłby wrócić do Fromborka przed świętami Wielkanocy.

Cyt. *Spicil.*, ss. 279 n., Prowe, *N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 15 oraz Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 204. Wielkanoc w 1528 r. wypadała 12 kwietnia, toteż pobyt Kopernika w Lidzbarku musiał być stosunkowo długi (por. nr 296). Prośba skierowana przez biskupa do kapituły o natychmiastowe urlopowanie Kopernika mogła mieć związek z przygotowanym przez Kopernika nowym traktatem monetarnym (nr 294) i wysłała prawdopodobnie z jego inicjatywą (por. uwagi do nru 294); pilność sprawy mogła być uzasadniona wobec zbliżającego się ważnego zjazdu w Malborku (nr 297).

296. (Ok. 1 — ok. 12 IV). Lidzbark. Mikołaj Kopernik prawdopodobnie w Lidzbarku, na naradzie z Maurycem Ferberem, biskupem warmińskim, w sprawach reformy monetarnej.

Por. nr 295 oraz uwagi do nru 294.

297. 7 IV. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Wzywa, by Mikołaja Kopernika delegowano na obrady przedstawicieli stanów w Malborku w dniu 8 maja, gdzie również zamierza sam pojechać w związku z kwestią monetarną.

Cyt. *Spicil.*, s. 280, Prowe, N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht, s. 15 oraz Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 204. Podana w liście data obrad malborskich: *Pro festo sancti Stanislai* oznacza 8 a nie 7 maja, jak przyjmują cytowani autorzy.

298 a. (Ok. 19 IV 1528). Lidzbark. Feliks Reich, kanonik warmiński, do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, wynika z treści odpowiedzi Kopernika z 19 kwietnia 1528 r. (nr 298 b). Reich, który od początku 1528 r. reprezentował Warmię na zjazdach stanów, poświęconych kwestii monetarnej, studiował pozostawiony przez Kopernika w Lidzbarku traktat *Monete cudende ratio* (nr 294). W omawianym liście zwracał się do autora traktatu o wyjaśnienie niezrozumiałych dlań problemów (z odpowiedzi Kopernika: „Spróbuję więc wyjaśnić jaśniej, na co się skarży Twoja Wielebność, iż nie było zrozumiałe” — cyt. Dmochowski, s. 89); por. nr 298 b.

298 b. 19 IV (1528). Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Feliksa Reicha, kanonika warmińskiego (w Lidzbarku).

Cyt. *Spicil.*, ss. 195—197, Prowe, Bd. 2, ss. 154—156 i Dmochowski, ss. 47—49. W obszernym liście Kopernik wyjaśnia Reichowi niezrozumiałe dlań szczegóły swego traktatu *Monete cudende ratio* (nr 294). Bez daty rocznej, wg kopii z archiwum królewieckiego, wszytej w foliówkę, będący własnością Reicha a potem Kopernika (por. uwagi do nru 294). Zdaniem Dmochowskiego (s. CXXXXVIII n.) kopia ta posiada poprawki uczynione ręką Kopernika; m. in. w zakończeniu tekstu dopisał on do inicjałów N. C. słowa *N. C/oppernic felici reich De moneta/*. List datowany *Ex Varmia octaua pascę*. *Varmia* oznacza tu Frombork; określeniem tym Kopernik posługiwał się częściej (por. np. nr 317; podobnie pisał Fabian z Łęzan: *in Warmia et Braunsberg* — por. Schmauch, *Neues zur Cop.*, s. 643). Datę roczną 1528 przyjęto za Hiplerem; ten jednak popełnił niekonsekwencję, rozwiązując datę dzienną wg kalendarza odpowiadającego rokowi 1526, co daje dzień 8 kwietnia (*Spicil.*, s. 195). Ten sam błąd, powołując się na Hiplera, popełnia H. Baranowski (*Bibliografia kopernikowska*, poz. 48). Prowe (Bd. 2, s. 157) datuje ogólnie na okres 1526—1528 z uzasadnieniem, że z tego okresu pochodzą również inne pisma we wspomnianym zbiorze Reicha. Wasiutyński datuje na 1527 r. (s. 588 przypis 165). Wydaje się słuszne powtórzyć za Hiplerem, że istnieje oczywisty związek treściowy i chronologiczny listu z traktatem Kopernika *Monete cudende ratio*, co powinno być podstawą ich datowania (szersze rozważania na ten temat — por. uwagi do nru 294). Istotnym argumentem jest fakt, że Feliks Reich, adresat listu, uczestniczył w obradach na forum stanowym w kwestii monetarnej dopiero od 1528 r. (*Spicil.*, s. 195, por. też Dmochowski, s. CXXXXVI). List Kopernika jest odpowiedzią na niezachowany list Reicha (nr 298 a), pisany z Lidzbarka.

299. 9—20 V. Malbork. Mikołaj Kopernik i Maurycy Ferber, biskup warmiński, na zjeździe rady pruskiej w Malborku w sprawach monetarnych.

Na podstawie recesów gdańskich — Schmauch, *N. C. u. die Münzreform*, s. 17. O delegowaniu Kopernika na ten zjazd — por. nr 297. W dniu 14 maja powołano komisję złożoną z przedstawicieli Prus Książęcych i Królewskich. Te ostatnie reprezentowali m. in.: wojewoda malborski Jerzy Bażyński, Mikołaj Kopernik oraz burmistrzowie Torunia, Elbląga i Gdańska. Komisja miała przedłożyć wnioski w sprawie przerechowania monet będących w obiegu na nowy kurs (Schmauch, *ibidem*). Ludwik Decjusz nadał radzie list (cyt. H. Dunajewski, *Mikołaj Kopernik. Studia nad myślą społeczno-ekonomiczną i działalnością gospodarczą*, Warszawa 1957, ss. 414—416), będący odpowiedzią na list adresowany do niego dwa lata wcześniej(!), ze zjazdu w Gdańsku 18 lipca 1526 r. (nr 284), a pochodzący — jak się przypuszcza — z inspiracji Kopernika. Do tego listu Decjusz dołączył nowy memoriał w sprawie reformy systemu monetarnego. W ostatnim dniu obrad uchwalono reformę monetarną (m. in. jednolitą stopę menniczą). Uchwała oparła się głównie na założeniach Decjusza; zasadnicze postulaty Kopernika nie zostały zrealizowane. Czy Kopernik referował na zjeździe swój traktat nie jest wiadome; zdaje się jednak, że był on jedynym członkiem komisji, obeznanym teoretycznie w kwestii monetarnej, na co w literaturze nie zwrócono uwagi (o sprawach tego zjazdu: Schmauch, *op. cit.*, s. 17, Wasiułyński, ss. 359 n., Dunajewski, *op. cit.*, ss. 112 n.). Podobne obrady, nie tej jednak wagi, odbywały się jeszcze tego roku w Grudziądzu, w dniu 29 września; pobyt Kopernika nie jest tam stwierdzony (Schmauch, *op. cit.*, s. 20).

300. 14 VI. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. W czasie niedawnej bytności w Malborku mówił Mikołajowi Kopernikowi, że zgodnie z zapewnieniem danym królowi, kapituła winnaby mu teraz donieść o wakującym kanonikacie po śmierci Eberharda Ferbera. Proponuje, aby na ów kanonikat przedstawić królowi Jana Flachsbindera (Dantyszka), o ile by to królowi odpowiadało; kopię takiego listu przesyła w załączeniu.

Cyt. *Spicil.*, s. 280 (fragment), Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 252. Datę *dominica sub octava corporis Christi* Hipler odczytuje jako 21 czerwca, czego nikt nie kwestionował. O wspomnianym w liście pobycie Kopernika w Malborku por. nr 299.

301. 6 VII. Bartoszyce. Maurycy (Ferber), biskup warmiński, Jan Ferber dziekan, Tideman Giese kustosz, Albert Bischoff i Mikołaj Kopernik, kanonicy warmińscy, na spotkaniu z przedstawicielami Prus Książęcych w sprawie wspólnej ordynacji krajowej.

Cyt. *Inedita Cop.*, s. 69, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 212 n. Wymienione tu osoby miały pełnomocnictwa kapituły (*vnd ganz Capitel etc.*). Dokument zatytułowany: *Landsordnung des Herzogthumbs vnd Bisschoftumbs zu Bartenstein beschlossen, z datq: Im Jare MDXXVIII Montags nach visitationis Marie zcu Bartenstein*, co w swej publikacji Curtze błędnie odczytuje jako 7 lipca.

302. (8 XI 1528 — 8 XI 1529). Mikołaj Kopernik kanclerzem kapituły warmińskiej.

Por. nr 313.

303. 1528. Frombork. Mikołaj Kopernik wpłaca kwotę 10 grzywien do kasy budowlanej kapituły warmińskiej.

Cyt. *Spicil.*, s. 279, *Prowe*, Bd. 1, Tł. 1, s. 381. Zapis *pro fabrica ecclesie*, pod nagłówkiem: *Tenentur infrascripti domini*. Bezpośrednio po Mikołaju wymieniono nazwisko Andrzeja Kopernika, z uwagą: *dedit post obitum*. Kwotę 10 grzywien *pro fabrica ecclesie* pobierano od nowowstępujących kanoników (B. Pottel, *Das Domkapitel von Ermland im "Mittelalter"*, Borna-Leipzig 1911, s. 76). Czyżby więc Kopernikowie do tego czasu zalegali ze statutową opłatą?

1529

304. 1 II. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje opozycję planety Jowisz.

De revol., ks. 5, rozdz. 11; Birkenmajer, *M. K.*, s. 318. Czas: „godzina 19 po północy” (*De revol.*, l. c.). Posługiwał się *astrolabium* (Birkenmajer, *M. K.*, s. 295). Obserwacja ta umożliwiła Kopernikowi ostateczne obliczenie apogeum Jowisza (*Prowe*, Bd. 1, Tł. 2, s. 268, Birkenmajer, *M. K.*, s. 179).

305. 14—17 II. Elbląg. Mikołaj Kopernik i Maurycy Ferber, biskup warmiński, na sejmie pruskim w Elblągu, zwołanym w sprawach monetarnych.

Schmauch, *N. C. u. die Münzreform*, s. 20. Por. nr 306.

306. 24 II. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Prosi, aby przysłano mu kogokolwiek z grona kanoników dla omówienia aktualnych spraw. Załącza odpowiedź księcia (Albrechta) na list, który wysłano mu z ostatniego sejmku w Elblągu. Uważa, że poddani warmińscy nie mogą być zmuszani do przyjmowania ze szkodą dla siebie groszy książęcych, o czym mówiono na sejmie i o co też zabiegał tam z Mikołajem Kopernikiem. O tych sprawach chciałby „jak najprędzej” rozmawiać z oczekiwanym przedstawicielem kapituły.

Cyt. *Spicil.*, s. 327. Por. nr 305.

307. 24 II. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Przesyła „edykt o monecie” i stare denary, zniesione na mocy dekretu, uchwalonego przez radę pruską w Elblągu w dniu 14 lutego. Załącza też 40 grzywien nowych denarów, które na prośbę Mikołaja Kopernika zostały wymienione dla kapituły w mennicy Ludwika Decjusza w Toruniu.

Cyt. *Spicil.*, s. 280.

308. 12 III. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zasłonięcie planety Wenus przez Księżyc.

De revol., ks. 5, rozdz. 23; Birkenmajer, M. K., s. 318. Czas: „w godzinę po zachodzie Słońca czyli o 8 po południu” (*De revol.*, l. c.). Miejsce obserwacji określone przez Kopernika.

309. 27 IV. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Zapowiada, że przedmiotem obrad sejmku pruskiego, zwołanego na dzień 8 maja w Malborku, będzie kwestia monetarna. W związku z tym prosi, by Mikołajowi Kopernikowi umożliwiono spotkanie się z nim w Malborku w dniach 11 lub 12 maja.

Cyt. *Spicil.*, ss. 280 n., Prowe, N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht, s. 16 i Prowe, Bd. 1, Tl. 2. s. 207. Prowe i Schmauch (N. C. u. die Münzreform, ss. 22 n.) uważają, że udział Kopernika w zapowiedzianym sejmie (10—14 maja) jest prawdopodobny, choć nie stwierdzony źródłowo. Zdaje się jednak, że nie biorą oni pod uwagę nagłych przypadłości chorobowych biskupa i związanego z tym wezwaniem Kopernika do Lidzbarka (nr 310).

310. 7 V. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Wyjechawszy z Ornety na sejm w Malborku musiał zawrócić z powodu ciężkich przypadłości żołądkowych. Prosi, aby „bez zwłoki” przysłano mu kantora Jana Tymmermana i doktora Mikołaja Kopernika. Gdyby Kopernik lub któryś z kanoników miał skuteczne środki przeciw bólom żołądka, niechby Kopernik przywiózł je ze sobą do Lidzbarka. Na sejmie malborskim (10—14 maja) ma być rozważana kwestia monetarna; ponieważ sam nie będzie mógł pojechać, prosi, by delegowano tam jednego lub dwu kanoników.

Cyt. *Spicil.*, ss. 281, 327—329, Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 9 i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 295. Por. też Zins, *Niezn. test. Ferbera*, s. 227. Nie jest pewne, czy wobec nagłego wezwania Kopernika do Lidzbarka, mógł on reprezentować Warmię na sejmie w Malborku, na który go uprzednio delegowano (nr 309). Tu biskup mówi o delegowaniu „kogośkolwiek”, jak gdyby nie biorąc w rachubę wyjazdu Kopernika. List datowany w Smolajnach; Jan Tymmerman, którego biskup wzywa wraz z Kopernikiem, był siostrzeńcem chorego.

Do cytowanego listu Hipler dołącza niedatowany dopisek Ferbera na osobnej kartce, który — jak sądzi — pochodzi z tegoż roku. Mowa w nim, że biskup za pośrednictwem Mikołaja Kopernika otrzymał od kapituły deklarację w sprawie ekskomunikowania kanonika (Aleksandra Scultetiego); w związku z tym krótko uzgadnia postępowanie, nie negując prawa potępnego do obrony (*Spicil.*, ss. 328 n.). Biografowie Kopernika wskazują na „zażyte i naukowe” więzy łączące go z Aleksandrem Scultetim (Birkenmajer, M. K., s. 482 przypis 1; Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 209). Obydwaj byli później prześladowani przez biskupa Jana Dantyszka (por. np. nr 396, 437, 441). Dopisek nie może być załącznikiem do tego listu, skoro Kopernik jest dopiero wzywany do Lidzbarka; sprawa wygląda na późniejszą o 6—7 lat.

311. (Po 7 V). Lidzbark. Mikołaj Kopernik prawdopodobnie w Lidzbarku, wezwany tam przez chorego biskupa Maurycego Ferbera.

312. 10 VII. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Aleksandra Scultetiego, kanonika we Fromborku. Otrzymał przesłaną mu „mapę, czyli opis ziemi inflanckiej” (*mappa sive descriptio terrae Livoniensis*). Prosi, aby autor porozumiał się z doktorem Mikołajem Kopernikiem i połączył z nim swoje wysiłki dla sporządzenia „mapy czyli opisu ziem pruskich”.

Cyt. *Spicil.*, s. 281, Prowe, *N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, ss. 10 n. i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 349. Choć cytowany list jest dość słabą podstawą do wnioskowania o współautorstwie Kopernika w wykonaniu mapy Inflant, literatura na ogół zgodnie podtrzymuje takie przypuszczenie (Birkenmajer, *M. K.*, s. 335; Zins, *Kapituła w cz. Kop.*, s. 430). K. Buczek (*Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII w.*, Wrocław 1963, s. 29) mówi tylko o autorstwie Scultetiego. Współautorstwo Kopernika odnosi do mapy Prus przyjmując, że zalecenie biskupa Ferbera w cytowanym liście zostało przez obydwu zrealizowane. Hipler sądzi, że Kopernik zaraz w 1529 r. podjął pracę nad mapą Prus (por. J. Staszewski, *Chorografia Jerzego Joachimu Retyka*, Zeszyty Geograficzne WSP w Gdańsku, r. 3, s. 154). Inni idą jeszcze dalej utrzymując, że Kopernik nie tylko wykonał tę mapę, lecz dzięki niej dostarczył źródło następcom: zdaniem Prowego (*N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, ss. 10 n.) z mapy Kopernika musiał skorzystać H. Hennenberger, który ok. 1576 r. był we Fromborku. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że z jakąś mapą Kopernika zapoznał się Kaspar Schütz; w paru wypadkach cytuje on zlatynizowane nazwy geograficzne podane przez Kopernika, mianowicie: „*Der Pregel (quem Copernicus latine Praeogoram dixit)*”, „*Die Barsche (Copernico Varissae)*”, (*Historia rerum Prussicarum*, Leipzig 1599, karta 1 i 2). Zwrócił na to uwagę Prowe, (*N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, ss. 10 n. i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 348). Już te dwa elementy topograficzne — Pregola na wschodzie i Wierzyca na zachodzie — pozwalają stwierdzić, że mapa lub jakiś opis, pochodzący od Kopernika, dotyczył całego obszaru Prus! Wg B. Olszewicza (*I lavori cartografici di Niccolò Copernico*, Actes du VIII^e Congrès International d'Histoire des Sciences, Florence-Milan 3—9 Septembre 1956, vol. 1, s. 425) na zaginionej mapie Kopernika (i Scultetiego) oparł się J. Retyk, przygotowując własną mapę Prus, również zaginioną.

313. 10 X. Mikołaj Kopernik odkrywa zmiennosc mimosrodow i ruchomosc apsyd Jowisza.

Birkenmajer, *M. K.*, s. 685 nr 27.

314. (8 XI). Frombork. Mikołaj Kopernik, kanclerz kapituły warmińskiej (*cancellarius*) podpisuje zrewidowane przez siebie rachunki kustosza (Tidemana Giesego).

Cyt. Birkenmajer, *Stromata Cop.*, s. 277.

315. 1529. Mikołaj Kopernik, Arndt von der Schellinge i Michał Loitsch obejmują opiekę nad Kordulą z Allenów, wdową po Reinholdzie Feldstedt, i jej dziećmi.

Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 264, w oparciu o późniejszy dokument wystawiony przez radę gdańską (por. nr 369), w którym osoby te są wymienione.

316. (Ok. 1530). Mikołaj Kopernik kończy pracę nad dziełem *De revolutionibus*.

Przypuszczenie Wasjutynskiego (s. 368); tak też I. Wesołowski, (*Jak powstało De revolutionibus Kopernika*, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, Seria C, z. 11, 1965, s. 51), który zwraca uwagę, że w teorii ruchu planet najpóźniejsza obserwacja wymieniona w księdze 5 pochodzi z 12 marca 1529 r. Z drugiej zaś strony, wyznaczenie apogeum Wenus z 1532 r. nie weszło do rękopisu, więc zasadnicza jego część musiała już być ukończona.

317. 28 III. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Słońca.

Cyt. Birkenmajer, M. K., ss. 318, 552. Adnotacje Kopernika: *obseruata varmie* (tj. we Fromborku, por. nr 298), początek 17.58, koniec 19.50, środek 18.54. Zjawisko obserwował też Marcin Biem w Krakowie (w dniu 29 marca rano; wg czasu astronomicznego — 28 marca; *ibidem*, s. 473, 552).

318. 1 V. Maurycy Ferber, biskup warmiński, sporządza zapis testamentowy, uwzględniając w nim Tidemana Giesego, Jana Tymmermana i Mikołaja Kopernika.

Zins, *Niezn. test. Ferbera*, s. 229. Por. nr 310, 327, 387 b.

319. 6 X. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje całkowite zaćmienie Księżyca.

Cyt. Birkenmajer, M. K., ss. 318, 450, 553. Adnotacje Kopernika: *obseruata Varmie* (tj. we Fromborku, por. nr 317), godz. 12.15 (prawdopodobnie czas środka zjawiska), koniec godz. 14.04.

320. 15 X. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Feliksa Reicha, kanonika we Fromborku. Zawiadamia, że na dzień 28 października zwołany został w Elblągu zjazd rady pruskiej, gdzie ma być omawiana (z przedstawicielami księcia Albrechta) kwestia poprawy pieniędzy. Na zjazd deleguje doktora Mikołaja Kopernika i adresata, gdyż mają oni w tej sprawie doświadczenie.

Cyt. *Spicil.*, ss. 281 n., Prowe, N. C. *in seinen Bezieh. zu Albrecht*, ss. 16 n. i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 208, Bd. 2, s. 157.

321. 20 X. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Zawiadamia, że na zjazd rady pruskiej w Elblągu (28 października) delegował doktora Mikołaja Kopernika i Feliksa Reicha.

Cyt. *Spicil.*, s. 282, Prowe, N. C. *in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 16 i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 209, 349 (mylnie pod rokiem 1529). Prowe cytuje też list nieznanego z nazwiska członka kapituły we Fromborku do biskupa Ferbera, w którym ów kanonik zawiadamia, że Feliks Reich nie będzie mógł wziąć udziału w nadchodzącym zjeździe, gdyż zajęty jest rachunko-

wością (był on aktualnie administratorem dóbr kapituły); postuluje jednakże, aby wysłać dwu delegatów — „nie tylko dlatego, aby w sprawach poruszanych w Elblągu wykazali się większym lub mniejszym doświadczeniem, lecz także ze względu na to, aby mogli wywrzeć pożądany wpływ na przebieg obrad” zgodnie z interesami Warmii (*ibidem*, s. 209).

322. 28—30 X. Elbląg. Mikołaj Kopernik i Aleksander Sculteti, kanonicy warmińscy, na zjeździe rady pruskiej w Elblągu w związku z kwestią monetarną.

Schmauch, N. C. u. *die Münzreform*, ss. 23—25. Aleksander Sculteti znalazł się tam w miejsce Feliksa Reicha (por. nr 321); por. o tym *Spicil.*, s. 282 przypis 1. W dniu 30 października odbyło się posiedzenie w węższym gronie rady pruskiej, na którym obszernie zabierał głos Mikołaj Kopernik: *von der satzung und grundtlichen spuor der wirde des goides mit etzlicher vorholung der gestrigen langen instruction her Jost Ludewigks vil gerett*. Wg Schmaucha było to ostatnie wystąpienie Kopernika nie tylko w sprawach monetarnych, lecz w ogóle na forum stanów pruskich.

323. (8 XI 1530 — 8 XI 1531). Mikołaj Kopernik i Tideman Giese posłami kapituły warmińskiej.

Por. nr 325.

1531

324. 19 II. W maskaradzie ulicznej, urządzonej w zapusty, mieszczanie elbląscy ośmieszają „papieża, kardynałów, biskupów, kanoników i innych duchownych”.

Spicil., s. 282. Biskup Maurycy Ferber dopatrył się w tym również znieważenia własnej osoby, na co uskarżał się radzie pruskiej w Malborku 7 maja (Wasiotyński, ss. 371 n.). W dotychczasowej literaturze przypisuje się autorstwo owej maskarady, w której rzekomo również ośmieszono Kopernika, Wilhelmowi Gnapheusowi, emigrantowi holenderskiemu w Elblągu, tamtejszemu siewcy reformacji. Oparciem dla tych przypuszczeń jest późniejsza komedia Gnapheusa *Morosophus*, w której zdaje się istotnie ośmieszał on myśl naukową Kopernika (por. nr 468). W tym wypadku jednak, urażony biskup Ferber, prowadząc własne dochodzenie w tej sprawie i wskazując winnych, ani razu nie wymienia nazwiska Gnapheusa; prawdopodobnie wówczas jeszcze nie było go w Elblągu (por. J. Lassota, *Wilhelm Gnapheus (1493—1568) twórca elbląskiego gimnazjum, dramaturg i reformator*, Rocznik Elbląski, t. 2, Gdynia 1963, s. 43). O maskaradzie elbląskiej niewiele wiadomo. Wskazuje się, że jeśli istotnie ośmieszono tu również Kopernika (pośród owych kanoników), to w Elblągu mógł być po temu podatny grunt; Kopernik zapewne znany był tam jako autor projektu urządzenia jednej mennicy w Prusach, co następnie doprowadziło do zamknięcia mennicy elbląskiej i uszczupliło dochody miasta (por. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 240 nn., Birkenmajer, *Stromata Cop.*, ss. 232 nn.).

325. (8 XI). Frombork. Mikołaj Kopernik i Tideman Giese, posłowie kapituły warmińskiej, składają pieniądze zebrane na rzecz „różnych urzędów” kapituły.

Cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 211, 257 (pełny tekst zapisu pochodzącego od ręki Tidemana Giesego); wg *Spicil.*, s. 282, Kopernik jako *nuncius capituli in Allenstein*, Prowe zaś określa funkcję obydwu jako *Canonicos et eiusdem [Ven. Capituli] mensae deputatos tutores*.

326. (8 XI 1531 — 8 XI 1532). Mikołaj Kopernik, Tideman Giese i Feliks Reich wizytatorami kapituły warmińskiej.

Por. nr 342.

327. 26 XII. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Znajduje się w takiej sytuacji, że potrzebna mu jest obecność kanoników: kustosza Tidemana Giesego, kantora Jana Tymmermana i doktora Mikołaja Kopernika; prosi, aby kapituła nie sprzeciwiała się ich wydelegowaniu (do Lidzbarka).

Spicil., s. 282 (tylko wzmianka); cyt. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 9 i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 295 n. Wezwanie to było spowodowane złym stanem zdrowia biskupa — por. Flis, s. 9, Zins, *Niezn. test. Ferbera*, s. 230; o lekarskiej działalności Kopernika por. też Hipler, *N. K. u. Luther*, ss. 515 nn.

328. (Po 26 XII 1531 — ok. 24 II 1532). Lidzbark. Mikołaj Kopernik u chorego biskupa Maurycego Ferbera w Lidzbarku.

Por. nr 327, 329, 332—335.

329. 29 XII. Lidzbark. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Wawrzyńca Willego, lekarza księcia Albrechta. Chorobę, na którą cierpi, adresat jasno rozpoznaje z informacji Mikołaja Kopernika, kanonika warmińskiego, dołączonej do listu. Prosi usilnie, aby nie odmówił swego bezzwłocznego przyjazdu do Lidzbarka na koszt biskupa i jego zaprzęgiem, który w tym celu posyła. Gdyby adresat nie miał przy sobie (w Kętrzynie) odpowiednich leków, może wysłać po nie do Królewca krewnego a zarazem dworzanina biskupa, który po niego przyjechał. Aby adresat miał na ten wyjazd zgodę księcia — biskup napisał do niego przez tegoż posłańca. Trud lekarza biskup wynagrodzi odpowiednim honorarium.

Spicil., s. 282 (tylko wzmianka); cyt. Prowe, *N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 24 (mylnie pod rokiem 1532) i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 296; Zins, *Niezn. test. Ferbera*, s. 230.

330. 1531. Mikołaj Kopernik opracowuje memoriał o sposobie wypieku chleba i ustalaniu jego cen (*Panis coquendi ratio Doctoris Nicolai Coppernic*).

Cyt. *Inedita Cop.*, ss. 48—50, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 213—215, Dmochowski, ss. 187—189. Autograf Kopernika nie zachowany. Taksa chlebowa Kopernika była zarządzeniem regulującym ceny chleba w Olsztynie i innych miejscowościach Warmii (E. Lipiński, *Kopernik jako ekonomista*, w: Mikołaj Kopernik, szkice monograficzne pod red. J. Hurwica, Warszawa 1965, s. 228).

331. 1531 (1532?). Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Wenus.

De revol., ks. 5, rozdz. 21, 22; Birkenmajer, *M. K.*, s. 318.

1532

332. 10 I. Lidzbark. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Jana Benedykta Solfy, lekarza królewskiego. Donosi, iż wezwał do siebie kanoników warmińskich: Tidemana Giesego kustosza, Jana Tymmermana kantora i doktora Mikołaja Kopernika, a ponadto przebywającego w Kętrzynie doktora Wawrzyńca Willego, lekarza księcia w Prusach (Albrechta); ten, wraz z doktorem Mikołajem Kopernikiem, skutecznie go leczy.

Cyt. *Spicil.*, s. 283, *Prowe, N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 23.

333. 10 I. Lidzbark. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Wojciecha Kijowskiego, kanonika warmińskiego w Krakowie. Dzięki staraniom lekarzy, mianowicie doktorów Mikołaja Kopernika i Wawrzyńca Willego, przychodzi do zdrowia.

Cyt. *Spicil.*, s. 283 (fragment).

334. 20 I. Lidzbark. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Macieja Drzewickiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Dzięki troskliwej opiece lekarzy, mianowicie doktora Mikołaja Kopernika, kanonika warmińskiego i doktora Wawrzyńca Willego, lekarza księcia w Prusach (Albrechta), jest na drodze do wyzdrowienia.

Cyt. *Spicil.*, s. 283 (fragment), *Prowe, N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 24 i *Prowe, Bd. 1, Tl. 2*, s. 297.

335. 22 I. Lidzbark. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Wojciecha Kijowskiego, kanonika warmińskiego w Krakowie. Donosi, że „jest tu dzisiaj pan doktor Mikołaj Kopernik, który sztuką medyczną troskliwie leczy naszą chorobę”.

Cyt. *Spicil.*, s. 283, *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 10 i *Prowe, Bd. 1, Tl. 2*, s. 297.

336. 24 II. Elbląg (?). Mikołaj Kopernik leczy ciężko chorą siostrę Achacego Freundta, kanonika warmińskiego i proboszcza u św. Mikołaja w Elblągu.

Na podstawie datowanej recepty Kopernika, choć pisanej nie jego ręką, cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 577. Przykład ten świadczy, że Kopernik leczył również kobiety (Flis, ss. 10 n.). Miejsce pobytu chorej nie jest wiadome; mógł to być także Frombork, skoro następnego dnia obecność Kopernika jest tam stwierdzona (nr 337).

337. 25 II. Frombork. Leonard Niderhoff, kanonik warmiński we Fromborku do Maurycego Ferbera, biskupa w Lidzbarku.

List wysłany za pośrednictwem Mikołaja Kopernika (por. nr 338).

338. 28 II. Lidzbark. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Leonarda Niderhoffa, kanonika we Fromborku. Potwierdza odbiór jego listu, pisanego we Fromborku 25 lutego i doręczonego mu za pośrednictwem doktora Mikołaja Kopernika.

Cyt. *Spicil.*, s. 283, *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 10 i *Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 297*. Ta i poprzednia wiadomość (nr 337) świadczą, że w pobycie Kopernika w Lidzbarku nastąpiła krótka przerwa; pobyt ten razem miał trwać ów pobyt w Lidzbarku, związany niewątpliwie w dalszym ciągu ze złym stanem zdrowia biskupa.

339. 24 IV. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Wzywa, by w miarę możliwości przysłano mu (do Lidzbarka) doktora Mikołaja Kopernika, od którego chciałby „w ciągu jednego dnia” zasięgnąć rady w związku ze stanem swego zdrowia.

Cyt. *Spicil.*, s. 283 (fragment), *Prowe, Cop. als Arzt*, s. 10 i *Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 298*. Na poważne dolegliwości uskarżał się biskup Jerzemu Bażyńskiemu, w liście datowanym 20 marca (*Zins, Niezn. test. Ferbera*, s. 231 przypis 53; por. też *Flis*, s. 9).

340. 1 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Wenus.

Cyt. *Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 268*; *Birkenmajer, M. K.*, ss. 179, 318. W wyniku tej obserwacji Kopernik odkrył zmienność mimośrodków i ruchomości apsyd Wenusy (*ibidem*, s. 685 nr 27). Wynik obserwacji nie został uwzględniony w *De revolutionibus*, co świadczy, że dzieło to było już wówczas ukończone (por. nr 316).

341. (Druga połowa roku). Mikołaj Kopernik otrzymuje za pośrednictwem Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego, interesujące go wyniki obserwacji Merkurego, dokonane przez astronomów norymberskich.

Weszły one, choć w postaci skażonej, do *De revolutionibus*; jest to data dolna (*Birkenmajer, M. K.*, ss. 180, 304 nn., 647, 685 nr 28).

342. 8 XI. Frombork. Tideman Giese, doktor Mikołaj Kopernik i Feliks Reich, (wizytatorzy kapituły warmińskiej?) przekazują 28 grzywien i 21 szylingów „na wikarię św. Bartłomieja”.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, R F 11, karta 28 recto: *Ex manibus venerabilium dominorum Tidemani Gise, doctore Nico[lai] et Felice Reich, die VIII nouemb[ris] percepi mrc XXVIII Sch. XXI*. Zapis ten, uwidoczniiony pod nagłówkiem *Pro vicaria Sti Bartolomeji* (karta 27 verso) został przekreślony. Bezpośrednio przed tym zapisem rozpoczęto następujący, nie dokończony i również przekreślony: *Die VIII nouemb[ris] ex manibus venerabilium dominorum Tidemani Gise, doctore Nicolaj et Felice Reich* (karta 27 verso). Obydwa zapisy bez daty rocznej, jednak bezpośrednio po nich tą samą ręką zapis datowany: *Anno 1533 die 19 januarij*, co sugeruje dla poprzednich rok 1532. Wzmianki nie publikowane.

343. (8 XI 1532 — 8 XI 1533). Tideman Giese i Mikołaj Kopernik wizytatorami kapituły warmińskiej.

Por. nr 349.

1533

344. (Ok. 10 IV). Jan Dantyszek, biskup chełmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany; treść jego wynika z odpowiedzi Kopernika z 11 kwietnia (nr 345): biskup zaprasza go wraz z kanonikiem Feliksem Reichem do Lubawy na dzień 20 *hujus mensis*. List tej samej daty i w tejże sprawie skierował Dantyszek do Feliksa Reicha (nr 346).

345. 11 IV. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego. Otrzymał od niego list, w którym poznaje życzliwość i względy biskupa. Co się tyczy zaproszenia (do Lubawy) na 20 bieżącego miesiąca — pojechałby chętnie, lecz złożyło się nieszczęśliwie, że w tym czasie „pewne zajęcia i sprawy konieczne” zmuszają go oraz Feliksa Reicha do pozostawania na miejscu; byłby gotów skorzystać z zaproszenia w innym czasie.

Spicil., ss. 197 n. List datowany *Ex Frauenburg*; cyt. Prowe, Bd. 2, ss. 157 n. oraz fragment — Prowe Bd. 1, Tl. 2, ss. 332 n. H. Baranowski (*Bibliografia kopernikowska*, poz. nr 48) podaje omyłkowo w dacie zamiast kwietnia czerwiec. Por. o tym liście Birkenmajer, *M. K.*, s. 399. Trzy lata później Kopernik w podobny sposób uzasadniał Dantyszkowi niemożność swego przyjazdu (nr 375). Por. nr 344. Podobnie usprawiedliwiał się Reich (nr 346).

346. 11 IV. Feliks Reich, kanonik warmiński do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego. Usprawiedliwia swą odmowę skorzystania z zaproszenia do Lubawy. Wyjaśnia, iż ważne sprawy zmuszają go do przebywania na miejscu do dnia św. Jerzego. Umówił się z Mikołajem Kopernikiem na późniejszy termin.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 391; por. nr 345.

347. 20—23 IV. Frombork. Mikołaja Kopernika i Feliksa Reicha zatrzymują we Fromborku „pewne zajęcia i sprawy konieczne” (*negotia quaedam et causae necessariae*).

Por. nr 345, 346.

348. (VII). Wrocław (?). Między (Mikołajem) Kopernikiem z Wrocławia a (Piotrem) Apianusem, Hieronimem Scאלą, (Hieronimem) Cardanusem i (Reinerem) Gemmą toczy się polemika na temat obserwowanej komety.

Gulielmus Zenocarus à Scuawenburgo, *De Republica, vita, moribus, gestis, fama... Imperatoris, Caesaris Augusti, Quinti Caroli... libro septem*, Gandavi 1559, s. 197; cyt. *Inedita Cop.*, ss. 42 n., 70 i Birkenmajer,

M. K., s. 525 (por. też *ibidem*, wykaz obserwacji, s. 318). Kometa pojawiła się w końcu czerwca; cytowany przekaz mówi, że dyskusja odbyła się *inter Vratislaviensem Copernicum...*, co mogłoby umiejscawiać obserwację planety i dyskusję we Wrocławiu. Jest to prawdopodobne, skoro wiadomo, że Kopernik miał tam kanonikat (scholasterię u św. Krzyża — por. nr 11, uwaga pod datą 31 V 1503, nr 418). Kopernik mógł obserwować tę kometa we Wrocławiu, a do dyskusji przystąpić w tej samej formie, w jakiej polemizował z Janem Wernerem (list do Bernarda Wapowskiego — nr 269); list (lub listy) mógł adresować we Wrocławiu, stąd *Vratislaviensis*. Niektórzy badacze uważają, że Kopernik nie miał nic wspólnego ze scholasterią kościoła kolegiackiego św. Krzyża we Wrocławiu (R. Samulski, *Zu den Beziehungen zwischen Ermland und Schlesien*, ZGAE, Bd. 26, s. 626). O związkach Kopernika z Wrocławiem por. *Spicil.*, s. 199, o obserwacji komety — Birkenmajer M. K., ss. 525 nn.

349. 8 XI. Frombork. Tideman Giese i Mikołaj Kopernik (wizytatorzy kapituły warmińskiej), przekazują na fundusz kazalnicy 6 grzywien w szelągach, tytułem wplywu z dzierżaw.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, RF 11, karta 26 verso: *Die viij nouembris: ex manibus v. dominorum Tidemanj Gise et doctore Nicolaj expensis [?] redemptorum in solidis mrc vi*. Zapis pod nagłówkiem: *1533 Pro officio predicationis* (karta 26 recto).

350. 1533. Lidzbark. Doktor Mikołaj Kopernik pobiera honorarium lekarskie *pro cassia fistula*.

Zapis w księdze rachunkowej zamku biskupiego w Lidzbarku, pod rokiem 1533; cyt. Brachvogel, *Zur Kopperrn.*, s. 798, Brachvogel, *N. K. im n. Schr.*, s. 37, Wasiułyński, s. 377. Było to ziele lecznicze, środek przeczyszczający z owoców senesu (*ibidem*). Teksty recept Kopernika (niedatowane) — por.: *Inedita Cop.*, ss. 55—67, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 311—320; księgozbiór lekarski Kopernika — Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 303—311.

351. 1533. Jan Albert Widmanstadt, sekretarz papieski, w obecności kardynałów Franciszka Ursina i Jana Salviata, biskupa witerbińskiego (Jana Petro) oraz lekarza Mateusza Curtia, wyjaśnia papieżowi Klemensowi VII w ogrodach watykańskich poglądy (Mikołaja) Kopernika o ruchu Ziemi.

Z zapiski J. A. Widmanstadta, cyt. F. Hipler, *Abriss der ermländischen Literaturgeschichte*, w: *Bibliotheca Warmiensis*, Bd. 1 (*Monumenta Historiae Warmiensis* Bd. 4), Braunsberg u. Leipzig 1872, ś. 121; Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 274 oraz Birkenmajer, *M. K.*, s. 538. Birkenmajer (*M. K.*, ss. 544 n.) sądzi, że Widmanstadt opierał swoje wiadomości już na treści dzieła *De revolutionibus*, a nie na treści rozprawki *Commentariolus* (nr 29, 37). Wyczerpująco o tych sprawach por. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 533—545.

352. 29 I. Kraków. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Księżyca.

Na podstawie zapiski Kopernika: *obseruata Cracouiae*; początek godz. 12.47, koniec 16.15, środek 14.31 — cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 553, por. też. s. 318. Pobyt w Krakowie być może przy okazji synodu prowincjonalnego w Piotrkowie; jeśli tak, to zapewne z chorowitym biskupem Ferberem (Birkenmajer, *M. K.*, ss. 553 n., 687 nr 66).

353. (Koniec roku). Maurycy Ferber, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, informacja o nim w treści innego listu Ferbera (por. nr 355). List był odpowiedzią na prośbę Kopernika o przyznanie mu koadiutora z prawem następstwa w kanonikacie.

354. (8 XI 1534 — 8 XI 1535). Tideman Giese, Mikołaj Kopernik i Feliks Reich wizytatorami kapituły warmińskiej.

Por. nr 362.

1535

355. 19 II. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku. W sprawie obrania koadiutora z następstwem w kanonikacie (Kopernika) wspominał już w swym liście (do Kopernika) z ubiegłego roku; teraz więc prosi, aby (Kopernik) przez wzgląd na obrazę boską niczego w tej sprawie nie przedsiębrał pochopnie. Obiecuje, że „w odpowiednim czasie” wspólnie się tym zajmą.

Spicil., s. 284; cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 260. Por. nr 353.

356. (Po 23 II a przed 1 III). Maurycy Ferber, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, wiadomość o nim i o jego treści — por. nr 357.

357. 1 III. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. 23 lutego w porze zachodu słońca nieoczekiwanie stracił możliwość władania mową i językiem, o czym „szerzej i dokładniej” pisał doktorowi Mikołajowi Kopernikowi.

Spicil., s. 284; cyt. Prowe, *N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 24, Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 10, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 298. Por. Zins, *Niezn. test. Ferbera*, s. 231.

358. 5 III. Frombork. Mikołaj Kopernik z upoważnienia Jana Konopackiego, kanonika warmińskiego, optował dlań folwark Grunthof.

Spicil., s. 284; cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 258.

359. 4 IV. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Jana Benedykta Solfy, lekarza królewskiego. Gdy niedawno wracał do domu, doznał nagłej przypadłości, wzywając w związku z tym pomocy Mikołaja Kopernika.

Cyt. Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 518. Por. w tej sprawie nr 357.

360. 8 IV. Doktor Jan Apel do Albrechta, księcia w Prusach. Przesłała horoskop astrologiczny, wystawiony dla księcia przez Joachima Camerariusza, astrologa lipskiego. Proponuje, by w sprawie interpretacji horoskopu książę zwrócił się do „starego kanonika we Fromborku, gdyby innego nie było”.

Spicil., s. 284, Wasiutyński, s. 392, Zdaniem Birkenmajera (*Stromata Cop.*, s. 238), w kręgu dworskim księcia Albrechta w Królewcu traktowano Kopernika jak astrologa (Jan Apel był przedtem kanclerzem Albrechta). Wilhelm Gnapheus, autor komedii *Morosophus*, ośmieszającej Kopernika, dedykował ją Albrechtowi (por. nr 468).

361. 15 X. Bernard Wapowski, kantor krakowski i sekretarz królewski do Zygmunta Herbersteina, dyplomaty wiedeńskiego. Donosi m. in., że Mikołaj Kopernik ułożył „almanach z najbardziej rzeczywistymi i wyjaśnionymi ruchami planet, obliczony z nowych tablic”, który adresatowi w odpisie przesłał; Kopernik nie doprowadził jednak do końca wszystkich aspektów z powodu rychłego wyjazdu Wapowskiego (z Fromborka).

Cyt. Brachvogel, *Zur Kopperrn.*, ss. 238 n. Wapowski niebawem zmarł (21 listopada 1535). „Almanach” — zdaniem Brachvogla — nie przetrwał do naszych czasów; w literaturze brak opinii na ten temat — czy nie chodzi o którąś z części *De revolutionibus* (por. uwagi do nr 117 oraz nr 379).

362. 8 XI. Frombork. Tideman Giese, Mikołaj Kopernik i Feliks Reich (wizytatorzy kapituły warmińskiej) przekazują kwotę 5 grzywien „na wikarię Dziekana”.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, RF 11, karta 28 verso: *Die VIII nouem[bris] ex manibus v. d. Custode [=Tideman Giese], doctore Nicolaj et Felice Reich mrc V*. Zapis pod nagłówkiem: *Pro vicaria Decani*. Datę roczną, której brak, ustalono następująco: kolejny zapis datowany jest na rok 1535, ze wzmianką — *summa hoc anno mrc XXXI*; rachunek zgadza się dokładnie po podsumowaniu kwot trzech bezpośrednio po sobie następujących zapisów (tej samej ręki), z których środkowy dotyczy Kopernika. Zapis niepublikowany.

363. (8 XI 1535 — 8 XI 1536). Tideman Giese i Mikołaj Kopernik wizytatorami kapituły warmińskiej.

Por. nr 364—366, 377.

364. 2 XII. Maurycy Ferber, biskup warmiński do kapituły we Fromborku. Otrzymał list od niej z 29 listopada w sprawie jurysdykcji nad poddanyymi księcia (Albrechta). Ponieważ Tidemana Giese i Mikołaja Kopernika desygnowano na wizytatorów (*visitatores*) w Olsztynie — pragnęli, aby prosto z Olsztyna mogli do niego przybyć dla omówienia tej sprawy.

Cyt. *Pro we*, Bd. 1, Tl. 2, s. 257; *Spicil.*, s. 284 przypis 1 (wzmianka).

365. (Po 2 XII). Olsztyn. Tideman Giese i Mikołaj Kopernik, wizytatorzy kapituły warmińskiej, przybywają do Olsztyna.

Wiadomość z listu Maurycego Ferbera do kapituły — nr 364. Również po desygnowaniu na ten urząd Kopernika i Fabiana z Łęzan w 1510 r., zjawili się obydwaj w Olsztynie zaraz na początku następnego roku (por. nr 54).

366. (Po 2 XII). Lidzbark. Tideman Giese i Mikołaj Kopernik, wizytatorzy kapituły warmińskiej, na wezwanie biskupa Maurycego Ferbera prawdopodobnie przybywają do Lidzbarka.

Wiadomość z listu Ferbera do kapituły — nr 364.

1536

367. (Przed 1536). Tideman Giese, kanonik warmiński, opracowuje traktat *Hyperaspistes*, poświęcony obronie nauki Mikołaja Kopernika o systemie heliocentrycznym; w traktacie tym przytacza „bardzo łaskawą” opinię Erazma z Rotterdamu o Koperniku.

Wiadomość odnotowana przez Jana Brożka, który znał traktat Giesego, nigdy nie wydany drukiem i później zaginiony; cyt. *Spicil.*, s. 286. Tytuł był prawdopodobnie zamierzonym naśladownictwem Erazma z Rotterdamu, który w 1526 r. wydał pod identycznym tytułem swój traktat wymierzony przeciwko Lutrowi (A. Bludau, *Tidemann Gieses Schrift »De regno Christi«*, ZGAE, Bd. 23, s. 381). Ponieważ Erazm zmarł 12 lipca 1536 r., zatem można ów traktat oraz opinię Erazma o Koperniku datować z grubsza na okres 1526—1536. Traktat niewątpliwie poprzedzał inne dzieło Giesego, *De regno Christi*, które wiosną 1536 r. wysłał autor do oceny Erazmowi; musiał być zatem napisany nieco przed rokiem 1536. Chyba jednak w pobliżu tego roku, skoro wcześniej nauka Kopernika nie była jeszcze tak głośna, aby wymagała obrony aż w postaci osobnego traktatu. O Koperniku mówiono w Rzymie w 1533 r. (nr 351), ale przełomowy w tym względzie jest raczej rok 1535, gdy o Koperniku zaczyna się mówić i pisać wiele (nr 360, 361, 379). Obszerne dzieło Giesego *De regno Christi* mogło być pisane równoległe z interesującym nas traktatem.

368. 20 I. Frombork. Mikołaj Kopernik obecny podczas aktu nadania kanonikatu warmińskiego Pawłowi Snopkowi, proboszczowi kapituły kolegiackiej w Dobrym Mieście.

Spicil., s. 284; cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 258. Przeciwno Snopkowi wystąpił kanonik Aleksander Sculteti, blisko związany z Kopernikiem; zmusił on Snopka do rezygnacji (1538 r.), w rezultacie czego kanonikat otrzymał siostrzeniec Scultetiego, Aleksander Suchten. Snopek odzyskał swój kanonikat (1545 r.), gdy Suchtena (podobnie jak wcześniej jego wuj) oskarżono o herezję. Snopek pozostawał w bliskich stosunkach z Wilhelmem Gnapheusem, autorem komedii *Morosophus*, ośmieszającej Kopernika (nr 468; o Snopku por. m. in. Zins, *Kapituła w cz. Kop.*, s. 432).

369. 10 III. Rada, sąd i ławnicy Gdańska stwierdzają, że przed ich obliczem stanęli: Michał Loitsch, mieszczanin gdański, występujący w imieniu własnym i z upoważnienia Mikołaja Kopernika, kanonika we Fromborku oraz Arndt von der Schellinge, spadkobiercy Reinholda Feldstedt, którzy ustanawiają Jorgena Mollera, współopiekuna spadku, swoim rzecznikiem w tej sprawie.

Spicil., ss. 284 n.; cyt. (z drobnymi skrótami) *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 265. Dokument wiąże się ze śmiercią Reinholda Feldstedta (1529; por. o nim nr 13) i jego żony Korduli (1531), którzy pozostawili jedenaścioro młodszych dzieci (dwie starsze córki były zamężne z Michałem Loitschem i Jorgenem Mollerem) oraz znaczne dobra materialne. Michał Loitsch nazywał Kopernika szwagrem; Kopernik wystarał się później o koadiuturę swego kanonikatu dla jego syna Jana (por. nr 516).

370. (Ok. 29—30 III). Lidzbark. Mikołaj Kopernik w Lidzbarku, w związku z nagłymi dolegliwościami Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego.

Por. nr 371.

371. 5 IV. Maurycy Ferber, biskup warmiński do Jana Benedykta Solfy, lekarza królewskiego. Gdy ostatnio, 29 marca wracał ze Smolajna do Lidzbarka, nawiedziły go dolegliwości; wyszedł z nich cało dzięki doktorowi Mikołajowi Kopernikowi, którego zawezwał do siebie. Ten, spośród stosowanych środków polecił stanowczo uwolnienie ciała od wszelkiego ruchu oraz — „jeśli nie chcemy stracić naszego życia, będącego w niebezpieczeństwie” — nakazał dietę.

Cyt. *Spicil.*, s. 285 z datą 5 kwietnia, *Prowe*, *N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 24 z datą 4 kwietnia 1535 (!), *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 298 n. z datą 4 kwietnia 1538(!); we wszystkich wypadkach opuszczono oryginalną datację listu, co uniemożliwia jej sprawdzenie. Już w lutym 1536 r. w przewidywaniu śmierci Ferber odpowiednią sumę na koszty swego pogrzebu (Zins, *Niezn. test. Ferbera*, s. 232).

372. 5 V. Maurycy Ferber, biskup warmiński do sejmu Prus Królewskich w Malborku. Doznał nowej przypadłości, w której mogą mu pomóc spokój i cisza, jak to „wiernie radzili” mu — Jan Benedykt (Solf), lekarz królewski, „wszyscy lekarze gdańscy” oraz doktor Mikołaj Kopernik z Fromborka.

Cyt. *Spicil.*, s. 286, *Prowe*, *Cop. als Arzt*, s. 10, *Prowe*, *N. C. in seinen Bezieh. zu Albrecht*, s. 24, *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 299. Zdaniem Hiplera (*N. K. u. Luther*, s. 518) biskup zwrócił się najpierw do Kopernika, jak to zazwyczaj czynił, dopiero zaś na jego życzenie powołał konsylium. Na swoje ciężkie dolegliwości i obawę śmierci uskarżał się Ferber w listach do Jana Dantyszka 29 kwietnia i 6 maja tego roku (Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 318).

373. 12 V. Frombork. Tideman Giese, kustosz kapituły warmińskiej, Jan Tymmerman kantor, Mikołaj Kopernik „i inni kanonicy i kapituła warmińska” potwierdzają nadanie 5 łanów na rzecz wikariatu katedralnego.

Spicil., s. 286 (wzmianka); cyt. *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 258.

374. (Ok. 8 VI). Jan Dantyszek, biskup chełmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, jego treść wynika z odpowiedzi udzielonej przez Kopernika Dantyszkowi (nr 375): biskup zaprosił Kopernika do Lubawy na wesele krewnej.

375. 8 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego. Otrzymał od biskupa list, w którym ten zaliczając go do grona swoich bliskich (*suos familiares*), zaprasza na wesele krewnej. Jednakże teraz, zajęty sprawą, którą go obarczył biskup warmiński, nie może się oddalić; prosi, aby biskup nie brał mu tego za złe.

List datowany *Ex Frauenburg*; cyt. *Spicil.*, ss. 298 n., *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 345 n. (fragment), *Prowe*, Bd. 2, ss. 158 n. Trzy lata wcześniej Kopernik w niemal analogiczny sposób uzasadniał Dantyszkowi swą odmowę skorzystania z zaproszenia (nr 345). Birkenmajer (*M. K.*, s. 554) przypuszcza, że odmowa mogła być podyktowana chęcią obserwowania we Fromborku zaćmienia Słońca (nr 378). O tym liście por. też Birkenmajer, *M. K.*, s. 399.

376. 8 VI (i następne dni). Frombork. Mikołaj Kopernik zajęty sprawą, którą go obarczył biskup warmiński, nie może się oddalić.

Z listu Kopernika do Dantyszka z 8 czerwca (nr 375): *Nunc ego in negotio occupatus, quod mihi Reverendissimus Dominus Varmiensis iniunxit, abesse nequeo.*

377. 10 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik (wizytator kapituły warmińskiej) wpłaca jakąś kwotę „na jałmużnę św. Dominika”.

Księga rachunkowa kapituły warmińskiej 1508—1547, WAD, RF 11, karta 25 recto: v. d. doctor Nicolaus 10 junii 1536. Zapis pod nagłówkiem: *Pro Elimvsina Sti Dominici* (karta 24 verso). Wzmianka niepublikowana.

378. 18 VI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Słońca.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 554, por. też *ibidem*, s. 318. Czas: *duravit ad finem hore [quinte] tertie.*

379. 1 XI. Mikołaj Schonberg, kardynał kapuański w Rzymie do Mikołaja Kopernika we Fromborku. Gdy przed kilku laty usłyszał zgodną opinię o jego talencie, tym większe powziął ku niemu upodobanie i zaczął gratulować ludziom, wśród których (Kopernik) z taką chwałą kwitnie. Zrozumiał bowiem, że adresat nie tylko posiadał dotychczasową wiedzę matematyków, lecz stworzył też nową teorię o ruchu Ziemi wokół Słońca i z najwyższym podziwem wszystkich sporządził tablice ruchu gwiazd. Prosi tedy, aby Kopernik uczynił swe odkrycia dostępnymi dla świata nauki i nadesłał mu ich szczegóły. Pełnomocnikiem swym w tych sprawach czyni Teodoryka z Radzyna, który w jego imieniu sfinansowałby kopistów i przesyłkę. Spodziewa się, iż Kopernik uczyni zadość tej prośbie, gdyż ma w nim wielbiciela swego talentu, chcącego oddać mu sprawiedliwość.

List wydrukowany na wstępie dzieła *De revol.*, cyt. *Spicil.*, ss. 114 n., *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 276. Teodoryk z Radzyna (Theodoricus a Reden) był

kanonikiem warm. od 22 listopada 1532 r., jednak osobiście objął kanonikat dopiero w 1534 r., wtedy też jego obecność na Warmii; stale przebywał w Rzymie, gdzie m. in. bronił interesów proskrybowanego z Polski za herezję Aleksandra Scultetiego (1540), przyjaciela Kopernika. Nic nie wskazuje, aby w 1536 r. (data listu Schonberga) pojawił się na Warmii, jego obecność w Lidzbarku stwierdzona dopiero w 1541 r. Teodoryk z Radzyna należał do najbliższego kręgu przyjaciół Kopernika i był jednym z wykonawców jego testamentu (por. nr 525; o Teodoryku z Radzyna — *Altpreussische Biographie*, Königsberg-Marburg, 1941—1965, s. 540). Nic nie wiadomo, czy i w jakiej formie Kopernik zadośćuczynił prośbie kardynała. Birkenmajer (*M. K.*, s. 544) sądzi, że list Schonberga był wynikiem inspiracji Jana Alberta Widmanstadta (por. nr 351) oraz przypuszcza, że Kopernik mógł spełnić prośbę Schonberga, a przynajmniej wysłał mu jakąś odpowiedź. Jest oczywiste, że list Schonberga wywarł na Koperniku niemałe wrażenie, skoro w liście dedykacyjnym do Papieża Pawła III (nr 505), Kopernik mówi: *Verum amici me diu cunctantem atque etiam reluctantem retraxerunt, inter quos primus fuit Nicolaus Schonbergius Cardinalis Capuanus [...]. Proximus illi vir mei amantissimus Tidemannus Gisius [...]*. Por. też nr 175.

380. (8 XI 1536 — 8 XI 1537). Tideman Giese i Mikołaj Kopernik wizytatorami kapituły warmińskiej.

Por. nr 382.

381. 27 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje zaćmienie Księżyca.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 554, por. też *ibidem*, s. 318. Czas: „po północy godzina 6.33”.

1537

382. 3 III. Frombork. (Tideman Giese) kustosz i Mikołaj Kopernik (wizytatorzy kapituły warmińskiej) postanawiają w sprawie wikarii św. Bartłomieja we Fromborku.

Spicil., s. 286; cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 258.

383. 2 VI. Tideman Giese, kanonik warmiński do Maurycego Ferbera, biskupa warmińskiego. Wspomina o chorobie kanonika Jana Tymmermana, „którego Kopernik wysłał na konsultację do Gdańska”.

Wg Flisa, s. 10, z niewiadomego źródła.

384. 17 VI. Jan Tresler, lekarz i kanonik wrocławski do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List datowany we Wrocławiu, nie zachował się, wiadomość o jego treści — por. nr 391.

385. 1—4 VII. Lidzbark. Na wezwanie umierającego biskupa Maurycego Ferbera Mikołaj Kopernik przybywa do Lidzbarka. Tam, razem z Feliksem Reichem, kanonikiem warmińskim, sporządza in-

wentarz rzeczy zmarłego i 4 lipca, wraz z konduktem żałobnym, powraca do Fromborka.

Spicil., s. 286 (relacja); cyt. *Pro we, Cop. als Arzt*, s. 11.

386. 1 VII. Tideman Giese, kustosz kapituły warmińskiej do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego. W tej chwili doniesiono kapitule o śmierci biskupa Maurycego (Ferbera). „Dzisiaj wysłany został do Lidzbarka doktor Mikołaj (Kopernik), zanim bracia nasi kanonicy dowiedzieli się o śmierci”.

Cyt. *Pro we*, Bd. 1, Tl. 2, ss. 299 n. (fragment). Biskup zmarł 1 lipca o godz. 3 nad ranem (Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 518; Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 322), prawdopodobnie więc Kopernik nie zastał go już przy życiu.

387 a. (1 albo 2 VII). Kapituła warmińska we Fromborku do poddanych na Warmii. W związku ze śmiercią biskupa Maurycego Ferbera zastrzega sobie zarząd na Warmii, delegując zarazem swych przedstawicieli: Mikołaja Kopernika i Feliksa Reicha, rzeczywistych, pełnomocnych urzędników i syndyków (*warhaftigen volmechtigen anwalden und sindicos*) — do Lidzbarka, w celu zajęcia i spisania rzeczy zmarłego. Upoważnia ich do ingerencji w sprawy zamków, miast, urzędników i poddanych w sposób, jaki uznają za stosowny. Z drugiej zaś strony poleca urzędnikom i poddanym posłuszeństwo oraz pomoc, gdyby wymienieni jej potrzebowali.

Cyt. *Schmauch, Neues zur Cop.*, s. 645. Pismo niedatowane, z nagłówkiem: *Mandatum ven. capituli post obitum episcopi ad officiales eius*; datę ustalił *Schmauch*.

387 b. (1—4 VII). Lidzbark. Doktor Mikołaj Kopernik i Feliks Reich („rzeczywiści pełnomocni urzędnicy i syndycy” kapituły warmińskiej) sporządzają inwentarz zamku w Lidzbarku. Obliczają też pieniądze, przekazane testamentem zmarłego biskupa Maurycego Ferbera, po czym przywożą je do Fromborka, celem wydatkowania zgodnie ze wspomnianym testamentem.

Inventarium post mortem Reverendissimi domini Mauriti Episcopi conscriptum — ZGAE, Bd. 8, ss. 591—598; zawiera niedatowaną informację o czynnościach Kopernika i Reicha, które wymieniono wyżej w drugim zdaniu. Zapisy testamentarne Ferbera powstawały w latach 1530—1537; w pierwszym z nich (por. nr 318) przeznaczył pewne kwoty na rzecz następujących kanoników warmińskich: Tidemana Giesego (100 florenów), Jana Tymmermana (150 florenów), Mikołaja Kopernika (100 florenów), Pawła Snopka (100 florenów), Feliksa Reicha (20 florenów); Feliks Reich i Achacy Trenk otrzymali części garderoby biskupa (*ibidem* oraz *Zins, Niezn. test. Ferbera*, ss. 227—232). Wśród obdarowanych byli dwaj krewni biskupa: Giese (jego babka była siostrą matki zmarłego) i Tymmerman (jego matka była siostrą zmarłego).

388. 5—6 VII. Frombork. Uroczystości żałobne w katedrze w związku ze zgonem biskupa Maurycego Ferbera; prawdopodobny udział Mikołaja Kopernika.

Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 323. Kopernik musiał brać w nich udział, skoro przybył do Fromborka z Lidzbarka, wraz z konduktem żałobnym — por. nr 385.

389. (Ok. 7—9 VIII). Frombork. Mikołaj Kopernik otrzymuje list od Jana Treslera, lekarza i kanonika wrocławskiego, datowany 17 czerwca we Wrocławiu.

Accepi his diebus — powiada Kopernik 9 sierpnia — por. nr 391.

390. (Ok. 9 VIII). Jan Dantyszek, biskup chełmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, jego istnienie wynika z treści listu Kopernika do Dantyszka z 9 sierpnia (nr 391). Dantyszek przez posłańca przesyła Kopernikowi do wglądu jakieś otrzymane przez siebie listy, prawdopodobnie z wiadomościami politycznymi, gdyż to mu Kopernik odwzajemnia: *ut etiam mearum aliquid litterarum [...] darem*.

391. 9 VIII. Frombork. Mikołaj Kopernik do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego. Sposobność stworzona mu przez posłańca biskupiego zachęciła go, aby także i ze swoich listów cokolwiek użyzył biskupowi. W tych dniach otrzymał prywatnie z Wrocławia nowiny datowane 17 czerwca, które przytacza.

Cyt. *Spicil.*, ss. 199 n., *Prowe*, Bd. 2, ss. 159 n. List datowany *Ex Frauenburg*; uwagi o tym liście por. Birkenmajer, *M. K.*, s. 400. Zdaniem Hiplera (*Spicil.*, s. 199) list ten świadczy o zażyłych stosunkach Kopernika z Janem Treslerem, lekarzem i kanonikiem wrocławskim, od którego to właśnie pochodzą uzyskane przez Kopernika wiadomości (por. nr 418).

392. 21 VIII. Tideman Giese, kustosz kapituły warmińskiej do Jana Dantyszka, biskupa chełmińskiego. Proponuje, by na listę kandydatów na biskupa warmińskiego, która ma być przedstawiona królowi, w miejsce Henryka Snellenberga wpisać Mikołaja Kopernika, gdyż przedstawienie tamtego „dla wszystkich byłoby śmieszne”.

Spicil., ss. 171, (relacja). Na liście kandydatów na biskupa znajdowali się ponadto: Jan Dantyszek (koadiutor dotychczasowego biskupa), Jan Tymmerman i Achacy Trenk (Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 327, F. Hipler, *Die ermländische Bischofswahl vom Jahre 1549*, ZGAE, Bd. 11, s. 61). Kopernika istotnie wstawiono w miejsce Snellenberga — por. nr 394. Kopernik sprawował z ramienia kapituły rozliczne funkcje świeckie (aż 9 różnych urzędów, których łączny czasokres wynosi 26 lat), nie dostał jednak żadnej prałatury, choć miał po temu nie jedną okazję: w latach 1515, 1523, 1527, 1538 i 1539 wakowały rozmaite prałatury kapitulne, po które sięgali bez przeszkód jego najbliżsi przyjaciele z grona kanoników. Wydaje się, że Kopernik nie przedsięwziął w tym względzie żadnych zabiegów. Wbrew wymienionym kandydatom, a zwłaszcza Dantyszkowi, który był faworytem królewskim, o biskupstwo warmińskie starał się proboszcz kapituły Paweł Płotowski. Jego starania popierał kanonik Leonard Niderhoff, dziekan kapituły. Tu zaczyna się paradoks: Niderhoff należał do kręgu najbliższych przyjaciół Kopernika (był egzekutorem jego testamentu — nr 525 — a nawet przejął po nim jego kurię — nr 526). Tymczasem Płotowski, którego Niderhoff

popierał, już wkrótce okazał swą nieprzyjazną postawę wobec Kopernika (nr 437). Ale przez to, że Niderhoff popierał Płotowskiego, działał wbrew Tidemanowi Giesemu, który podobnie jak tamten był przyjacielem Kopernika; Giese bowiem popierał kandydaturę Dantyszka, widząc w tym możliwość własnego awansu na biskupstwo chełmińskie, które zwolniłby Dantyszek, gdyby objął biskupstwo warmińskie (tak się zresztą stało). Większość kapituły, do której należeli również Kopernik i Reich, popierała Dantyszka (por. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, ss. 255 n.).

393. 23 VIII. Frombork. Kapituła warmińska omawia sprawy związane z przyszłą elekcją biskupa; prawdopodobny udział Mikołaja Kopernika.

Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 328. Omawiano specjalnie opinię króla Zygmunta I w związku z przedstawionymi mu przez kapitułę czterema kandydatami na biskupstwo (por. nr 392). Wobec tego, że Jan Dantyszek był koadiutorem zmarłego biskupa, to — zdaniem króla — przedstawienie czterech kandydatów, jak tego wymagał układ piotrkowski, było zbędne. Układ piotrkowski w tym wyjątkowym wypadku nie miały zastosowania. Kapituła jednak postanowiła pilnować strony formalnej, gdyż z listy czterech kandydatów nie tylko nie zrezygnowano, lecz nawet wniesiono do niej poprawkę, która uwzględniła kandydaturę Kopernika w miejsce Snellenberga (por. nr 394).

394. 4 IX. Zygmunt I, król Polski do kapituły warmińskiej we Fromborku. Zgodnie z życzeniem kapituły przyjmuje listę przedstawionych mu kandydatów na biskupstwo warmińskie — biskupa chełmińskiego Jana Dantyszka, kantora Jana Tymmermana oraz kanoników — Mikołaja Kopernika i Achacego Trenka; jednak nie wątpi, że kapituła zechce zachować swe przekonania związane z pierwszym na liście.

Wg relacji Eichhorna, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 330; *Spicil.*, s. 287. Pojawienie się nazwiska Kopernika na liście kandydatów było następstwem skreślenia Henryka Snellenberga, dokonane na wniosek Tidemana Giesego (nr 392). Listę skorygowano niewątpliwie jeszcze przed wysłaniem jej królowi i nie ma podstaw twierdzenie, że to król umieścił nazwisko Kopernika na tej liście (jak np. Hipler, *Spicil.*, s. 287). W wypadku elekcji Dantyszka lista była w zasadzie tylko czczą formalnością (por. nr 393), toteż umieszczenie na niej Kopernika było gestem jego przyjaciół (nr 392), i w rzeczywistości nie dawało mu szans na biskupstwo, co zapewne sam rozumiał.

395. 8 IX. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Mars.

Datowana zapiska Kopernika w notatniku Hildebranda Ferbera (brata biskupa warmińskiego), zakończonym na roku 1530 (obszernie o tym — Birkenmajer, *M. K.*, ss. 510 nn.) — cyt., *Inedita Cop.*, s. 35, Prowe, Bd 1, Tl. 2, ss. 62 n. i 628; por. też Birkenmajer, *M. K.*, s. 318.

396. 12 IX. Jan Dantyszek, biskup chełmiński do Tidemana Giesego, kanonika we Fromborku.

A. Grabowski (*Starożytności historyczne polskie czyli pisma i pamiętniki do dziejów dawnej Polski, listy królów i znakomitych mężów*, t. 2, Kraków 1840, s. 70) tak relacjonuje treść listu: „W liście tym gniewa się

Dantyszek na Aleksandra Sculteta o pojęcie żony i ateuszostwo. Ma podejrzenie, że wielce uczony i od niego ukochany Kopernik będąc w podeszłej już starości, miewa schadzki z tymże Scultetem. Prosi więc Tidemana, aby go o tym ostrzegł i podobne schadzki odradził". Oryginał listu nie znany; Grabowski podaje tylko datę roczną, datę dzienną przytacza Wasiutyński (s. 590 przypis 182) powołując się na niejasne źródło.

397. 20 IX: Frombork. Mikołaj Kopernik na posiedzeniu kapituły warmińskiej we Fromborku podpisuje *articuli iurati*, które mają być przedstawione przyszłemu elektowi warmińskiemu, następnie uczestniczy w wyborze nowego biskupa (Jana Dantyszka).

Informacja o tym akcie wyłącznie w: *Spicil.*, s. 287 oraz *Das Koppernikus-Museum in Frauenburg*, Elbing 1916, s. 29 (wykaz rękopisów Kopernika w zbiorach Muzeum). Podpis Kopernika pod *Articuli iurati: Ego Nicolaus Copernicus Canonicus Varmien*. reprodukowano w *Spicil.*, pod wizerunkiem Kopernika poprzedzającym stronę tytułową. Te same czynności, co Kopernik wykonał następujący kanonicy, obecni na posiedzeniu: Proboszcz Paweł Płotowski, dziekan Leonard Niderhoff, kustosz Tideman Giese, kantor Jan Tymmerman, kanonicy: Aleksander Sculteti, Feliks Reich, Paweł Snopek, Achacy Trenk. Notariuszami byli: Fabian Emerich i Hieronim Mefleisch (Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, ss. 330 n.). Kopernik sam był jednym z czterech kandydatów na biskupa (nr 394); głosował na Dantyszka, którego wybrano jednogłośnie.

398. 10 X. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planety Wenus i Saturna.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

399. 12 X. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Wenus.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

400. 16 X. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje koniunkcję Wenus z Saturnem.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

401. 31 X. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Wenus.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

402. 3 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Mars.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

403. 7 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Mars.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

404. (8 XI 1537 — 8 XI 1538). Mikołaj Kopernik nadzoruje sprawy testamentów i uzbrojenia warowni fromborskiej.

Por. nr 405.

405. 8 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik na posiedzeniu kapituły warmińskiej zostaje obrany urzędnikiem z obowiązkiem nadzoru nad egzekucją testamentów (*mortuaria*) i uzbrojeniem warowni fromborskiej (*assistentia munitiois*).

Cyt. *Spicil.*, s. 287 (tego dnia: *Facta est officialium electio*). O pierwszym z urzędów por. B. Pottel, *Das Domkapitel von Ermland im Mittelalter*, Borna-Leipzig, 1911, ss. 42 n.

406. 12 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Wenus.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

407. 13 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planety Mars i Wenus.

Z datowanej zapiski Kopernika, cyt. jak w nrze 395.

408. 15 XI. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje Księżyc oraz planetę Jowisz.

Z datowanej zapiski Kopernika (o której por. nr 395), cyt. *Inedita Cop.*, s. 36; por. Birkenmajer, *M. K.*, s. 318.

1538

409. 18 I. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje koniunkcję Saturna z Księżycem.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 521 n. Była to przygodna obserwacja, wywołana raczej rzadkością zjawiska niż potrzebą (*ibidem*, s. 522). Czas: „godzina wieczorna”. Por. też *ibidem*, s. 318.

410. 1 II. Frombork. Mikołaj Kopernik obserwuje planetę Mars.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, ss. 521 n. Planeta obserwowana w tym dniu nie znajdowała się w żadnym szczególnym położeniu i tego rodzaju obserwacja mogła być dokonana kiedykolwiek (*ibidem*, ss. 522 n., por. też s. 318). Kopernik rozpoczął obserwacje planet od Marsa (nr 61), ta jest zakończeniem cyklu (*ibidem*, s. 523).

411. 4 II. Ferdynand I, król czeski, przedstawia Jana Benedykta (Solfe), lekarza króla Polski i kanonika głogowskiego, na kanonię św. Krzyża we Wrocławiu, po rezygnacji Mikołaja Kopernika.

Cyt. *Prowe*, Bd. 1, Tl. 2, s. 263. Por. nr 418.

412. 17 III. Frombork. Prałaci, kanonicy i kapituła warmińska we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa w Lidzbarku. W sprawie

wniosku dotyczącego ogłoszenia pisma *Edictum et mandatum*, o który biskup ich prosił — odpowiadają, że nie są w stanie tego rozważyć z powodu chwilowo zbyt małej liczby kanoników. Po ich powrocie nie omieszkają przekazać biskupowi swego zdania.

Cyt. *Spicil.*, s. 200, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 324 — z pierwodruku w wydaniu warszawskim *De revolutionibus* (wyd. J. Bartoszewicz, Warszawa 1854, s. 587), gdzie autograf listu przypisywany jest Kopernikowi.

413. (Przed 6 IV — ok. 20 IV). Lidzbark. Mikołaj Kopernik ułoża chorego biskupa Jana Dantyszka w Lidzbarku.

Wiadomość z listu Giese do Dantyszka z 6 kwietnia, w którym Giese powołuje się na wcześniejszy list do biskupa, przesłany mu za pośrednictwem Kopernika, a więc przed 6 kwietnia (por. nr 414). Choroba Dantyszka trwała w ciągu kwietnia (Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 335; por. też list lekarza Jana Treslera z 16 maja, w którym mówi, że „niedawno” rozmawiał z Kopernikiem na temat choroby biskupa — nr 418). Kopernik jednak musiał już być we Fromborku przynajmniej po 20 kwietnia, gdyż 25 kwietnia odpowiada stamtąd na list Dantyszka, od którego przecież wrócił (nr 416).

414. 6 IV. Tideman Giese, biskup chełmiński do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Chociaż napisał przez doktora Mikołaja (Kopernika) jak przedstawiają się sprawy, tak długo wstrzyma się od wszelkiej korespondencji aż dowie się, że adresat jest na tyle zdrowy, aby wykluczony niedogodność korespondencji, sam mógł go odwiedzić.

Fragmety cyt. Prowe, *Cop. als Arzt*, s. 11 i Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 300. W sprawie daty przyjazdu z listem, o którym wspomina Giese — por. nr 413.

415. (Ok. 24 IV). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, wynika z treści odpowiedzi Kopernika z 25 kwietnia 1538 r. (nr 416). Chodziło o obsadzenie kanonikatu zwolnionego przez obiór Dantyszka na biskupa warmińskiego.

416. 25 IV. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. W sprawie kanonikatu, którą po naradzie z biskupem chełmińskim (Tidemanem Giese) poruczył mu adresat — uważa się, że jest to jeszcze rzecz niedojrzała; zdecydowano, aby najpierw przedłożyć kapitule wynikłą sprawę kantora, gdyż do wysunięcia jego kandydatury jest bardziej sprzyjająca okazja, jak to zapewne adresat przyzna.

Cyt. *Spicil.*, ss. 200 n., Prowe, Bd. 2, s. 161; uwagi o tym liście por. Birkenmajer, *M. K.*, s. 400. U Polkowskiego (*Żywot Mikołaja Kopernika*, Gniezno 1873) i Prowego mylna data (15 kwietnia). List datowany *Ex Frueburgo* (zlatynizowana nazwa niem. Frauenburg, którą Kopernik używa w innych wypadkach). Dantyszek polecił na swój kanonikat Stanisława Hozjusza i z tym też musiało wiązać się pośrednictwo Kopernika (por. nr 419). Wakans pralatury kantora, jak mogłoby to z dalszej części listu wynikać, nie jest jasny. Kantorem był aktualnie Jan Tymmerman; zwolnił on tę

prałaturę dopiero 11 marca 1539 r., tj. z chwilą objęcia kustodii, wakującej po śmierci Feliksa Reicha. Może więc Kopernik popełnił tu omyłkę słowną — chodziło nie o kantora lecz kustosza. Ta prałatura istotnie wówczas wakuwała po Tidemanie Giesem, który odszedł na biskupstwo chełmińskie. Kustodię obsadzono nieprędko; od lipca 1538 r. objął ją Feliks Reich, przyjaciel Kopernika.

417. 3 V. Frombork. Feliks Reich, kanonik warmiński do Jana Dantyszka, biskupa w Lidzbarku. Jego kolega Mikołaj Kopernik (*Collega meus D. Nicolaus Copernic*) zachorował — jak się przypuszcza — na febrę i nie zdołał przybyć na obrady kapituły aż do końca ich trwania.

Cyt. Birkenmajer, M. K., s. 391.

418. 16 V. Jan Tresler, lekarz i kustosz kapituły kolegiackiej we Wrocławiu do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Gdy „niedawno” był we Fromborku (*in Warmia*), wiele rozmawiał z Mikołajem Kopernikiem na temat przyczyn choroby biskupa, znajdując wspólność poglądów. Byłby wdzięczny za pośrednictwo biskupa u króla czeskiego (Ferdynanda I) w uzyskaniu kanonikatu wrocławskiego. Proponuje, aby biskup zwrócił się doń w następujący sposób: „Zgadzamy się na mocy posiadanego prawa patronatu w kościele kolegiackim św. Krzyża we Wrocławiu, aby Mikołaj Kopernik, posiadacz scholasterii tegoż kościoła, mógł z niej zrezygnować na ręce papieża lub biskupa wrocławskiego, względem doktora Jana Ropolda, kanonika wrocławskiego itd”.

Spicil., s. 287 (cyt. fragment); cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 1, ss. 314 nn., Tl. 2, ss. 263 i 300, Hipler, *N. K. u. Luther*, s. 519. O ten kanonikat zabiegał również Jan Benedykt Solfa z prezentacji Ferdynanda I (por. nr 411). Skoro jednak mimo to Tresler próbował umieścić tam kogo innego, widocznie orientował się (jako prałat tejże kapituły) w aktualnych możliwościach. Nic nie wiadomo, aby jego protegowany Jan Ropold utrzymywał kontakty z Kopernikiem, natomiast właśnie Solfa był bliskim przyjacielem Kopernika (Birkenmajer, M. K., ss. 480 nn.) i być może jemu pragnął ułatwić Kopernik wejście do tej kapituły. Nie wiadomo, który z kandydatów osiągnął zamierzony cel; Tresler oddał później przysługę Kopernikowi, będąc wykonawcą bulli papieskiej, mianującej koadiutora kanonikatu warmińskiego Kopernika, o co ten usilnie zabiegał (por. nr 506). Scholasterię wrocławską Kopernik posiadał przynajmniej od 1503 r. (na dyplomie doktorskim określony został jako *Scholasticus ecclesiae S. Crucis Vratislaviensis*). Prowe przypuszcza, że rezygnując z owej prebendy kierował się tymi samymi motywami, co i przy zabiegach o koadiutorię swego kanonikatu warmińskiego: pragnął, by dostały się one w ręce ludzi, z którymi łączyła go szczególna przyjaźń (Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 263).

419. 27 VII. Frombork. (Paweł Płotowski) proboszcz kapituły warmińskiej, Mikołaj Kopernik i Feliks Reich, obecni w czasie aktu nadania kanonikatu warmińskiego i prebendy Stanisławowi Hozjuszowi.

Z akt kapituły cyt. *Spicil.*, s. 287, Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 259.

420. 30 VII. Jan Dantyszek, biskup warmiński do Tidemana Gie-sego, biskupa chełmińskiego. Prosi, aby biskup wraz z doktorem (Mikołajem) Kopernikiem uczestniczył w jego konsekracji. Wyraża gratulację z powodu formalnego objęcia przezeń biskupstwa. Wybiera się na objazd posiadłości wraz z desygnowanymi kanonikami — Feliksem (Reichem) i doktorem (Mikołajem) Kopernikiem, po czym ma mieć ingres do kościoła; o terminie osobno go zawiadomi. Dla uświetnienia konsekracji adresata na biskupa chełmińskiego przesyła mu upominki.

Cyt. Birkenmajer, *M. K.*, s. 392. Termin konsekracji Dantyszka nie jest jednak znany (Eichhorn, *Gesch. Bischofswahlen*, s. 337). O zapowiedzianym objęciu posiadłości — por. nr 421.

421. VIII. Lidzbark — Reszel — Jeziorany — Barczewo — Dobre Miasto — Orneta — Braniewo. Poddani komornictw biskupich (*mensae episcopalis*) składają przysięgę na ręce nowego biskupa, w następującej kolejności: Lidzbark, Reszel, Jeziorany, Barczewo, Dobre Miasto, Orneta i Braniewo. Przysięgę tę odbierał biskup w asyście dwu posłów kapitulnych (*nunciis capitularibus*) — kustosza Feliksa Reicha i kanonika Mikołaja Kopernika.

Informacja z akt kapituły, datowana *Anno 1538 in mense Augusto*. Cyt. Prowe, Bd. 1, Tl. 2, s. 325.

422. 18 VIII albo 18 X. Ciężko chory kustosz kapituły warmińskiej Feliks Reich zapisuje Mikołajowi Kopernikowi swój zbiór dokumentów dotyczących kwestii monetarnej w Prusach — „jeśli mu się przydadzą może w jego sprawach”.

Pełny tekst: *hec de Moneta Collectanea dentur post mortem meam d. Nicolao Coppernic si quid forte rebus suis prodesse poterint felix reich scripsit 1538 Augusti 18, Octobris 18*. Cyt. Dmochowski, s. CXXXXVI, opis tego zbioru — *ibidem*, ss. CXXXXV nn. Dwoistość w dacie uwidocznionej przez Reicha nie jest zrozumiała, może to sprawa jakiejś poprawki, o której Dmochowski nie wspomina. Po śmierci Reicha (1 marca 1539) zbiór trafił istotnie do rąk Kopernika, który poczynił w nim własnoręczne dopiski (*ibidem*, ss. CXXXXVIII n.). Por. o tym także nr 294, 298 b. Chorego Reicha leczył Kopernik — por. nr 424.

423. (IX/X). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, jego istnienie wynika z treści listu Kopernika do Dantyszka z 2 grudnia 1538 r. (nr 428). Uzasadnienie datowania — por. nr 426. List ten musiał zawierać pierwsze „upomnienie” Dantyszka przesłane Kopernikowi w związku z Anną Schilling — gospodynią, którą zatrudniał (nazwisko Anny Schilling wymieniono tylko raz — por. nr 531). Dantyszek domagał się zwolnienia jej, podejrzewając Kopernika o konkubinaty (mówił o tym później — por. nr 445). Niewątpliwie Kopernik odpowiedział na ten list i w ten sposób doszło po pierwszych ustaleniach, w myśl których gospodyni miała odejść przed świętami Wielkanocy 1539 r. (por. nr 428). Anna — choć brak na to bezpośrednich dowodów — była córką Macieja Schillinga, jednego z najświetniejszych artystów medalierów epoki renesansu. Schillingowie po-

chodzili z Wissenburga (Alzacja) i w połowie XV w. razem z Decjuszami przywędrowali do Krakowa; Maciej był synem któregoś z osiadłych tam Schillingów. W latach 1526 i 1527 bawił w Niemczech, gdzie pozostawił kilka sygnowanych przez siebie medali. Wcześniejszych wiadomości o nim brak — lecz chyba tylko dlatego, że nie zajęto się dokładniejszym zbadaniem tej postaci. W 1529 r. Ludwik Decjusz powierzył mu kierownictwo mennicy toruńskiej, którą zarządzał aż do jej zamknięcia 17 lipca 1535 r., znajdując uznanie króla. W tym samym roku przeniósł się do Gdańska, by objąć z kolei kierownictwo tamtejszej mennicy. Po zamknięciu jej w 1540 r., ślad Schillinga ginie. Nic nie wiadomo o nim w 1546 r., gdy mennica gdańska wznawia swą działalność. M. Gumowski znajduje analogie z jego medalami jeszcze w 1552 r. Warto jednak zwrócić uwagę, że żaden z owych przypisywanych mu medali nie jest sygnowany w przeciwieństwie do tych, które wykonał przed 1540 r. (M. Gumowski, *Maciej Schilling, pierwszy artysta medalier polski z XVI wieku*, Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu, t. 7, 1926, nr 4, ss. 97—112). Wydaje się, że reaktywowaną w 1546 r. mennicę gdańską niechybnie powierzonoby na powrót tak doświadczonemu mincerzowi, gdyby to było możliwe. Zdaniem Gumowskiego wyjechał on do Austrii, gdzie już raz niegdyś bawił przelotnie. Wydaje się mało prawdopodobne, aby Schilling na starość podejmował taką wędrowkę. Reprodukowany przez Gumowskiego wizerunek mistrza, pochodzący z 1534 r., ukazuje go jako mężczyznę w wieku podeszłym, dość otyłego, z grubym karkiem ukrytym w ramionach, z twarzą pofałdowaną; na wizerunku z 1526 r. (tamże) jest on młodszy, w sile wieku. Równie dobrze więc można sądzić, że Schilling nie dożył roku 1546, albo nie był już wówczas zdolny do pracy. Jego córka Anna mogła osiąść we Fromborku przy okazji przeprowadzki Schillingów z Torunia do Gdańska, tj. w końcu 1535 r. Mamy informację, iż po zwolnieniu jej przez Kopernika na początku 1539 r., „odesłała swoje rzeczy do Gdańska” — a więc zapewne do rodziców (nr 437). Musiał być wyraźny powód, że kobieta pochodząca z zamożnej i sławnej rodziny zdecydowała się zostać gospodynią (lub po prostu służącą — nr 531) w domu kanonika. Nie mógł to być przypadek; zdaje się, że sprawę tę możnaby tłumaczyć jakimś — co prawda bardzo odległym — pokrewieństwem między Schillingami i Kopernikami (Wasityński, s. 362). Można to wyczytać ze słów Kopernika, który mówi, że w miejsce Anny niełatwo mu znaleźć osobę spokrewnioną (nr 428). To wyklucza przypadkowość i świadczy, że znajomość musiała sięgać czasów odległych. Anna Schilling musiała zapewne zwracać na siebie uwagę jako kobieta: jeszcze w końcu 1543 r. powab jej sięgał tak daleko, że biskup obawiał się, aby nie uległ jej któryś z kanoników (nr 532); Kopernik oczywiście już nie żył). Musiała znacznie odbiegać od fromborskiego stereotypu „kucharki”, „służącej” czy „gospodyni”, jak się ją z widocznym naciskiem określa w korespondencji, krążącej za plecami Kopernika (w innych wypadkach nazywa się ją wprost „kobietką” lub „nierządnicą” — nr 437, 445). Stosownie do tego, jej właśnie przypisywano niepożądany wpływ na Kopernika (nr 532), a nie na odwrót. Jeśli Anna Schilling mogła na siebie czymkolwiek zwracać uwagę, to chyba przede wszystkim wiekiem — on to najpewniej był nietypowy, wzbudził zainteresowanie i podejrzenia — cóż bowiem innego? Dantyszek wspominając o tej kobiecie, jakgdyby z natury rzeczy przeciwstawia jej „prawie bezsilną starość” Kopernika (nr 445) i w tym zdaje się widzi drastyczność sytuacji. Nie bez znaczenia pozostawał fakt, że bliski przyjaciel Kopernika, kanonik Aleksander Sculteti, żył z kobietą (nr 437, 445), którą później poślubił; Dantyszek wyraźnie kojarzył te fakty i gorzej go uznanie, jakim Kopernik darzył Scultetiego (nr 445).

Obawy biskupa o istnienie nielegalnych związków między Kopernikiem i jego gospodynią wyraźnie spotęgowały się, gdy mimo zwolnienia jej, Anna nie opuściła Fromborka (nr 437, 445, 451). Może wtedy kupiła tu sobie dom, który sprzedała kilka miesięcy po śmierci Kopernika (nr 531).

424. 1 XI. Frombork. Feliks Reich, kustosz kapituły warmińskiej do Jana Dantyszka, biskupa w Lidzbarku. Opisując swą chorobę wspomina, że „dziełem miłosierdzia bożego i lekarza (*medici*) Mikołaja (Kopernika) w porę ustał krwotok”.

Cyt. Birkenmajer, M. K., s. 392 (urywek listu).

425. (8 XI 1538 — 10 XI 1539). Mikołaj Kopernik posłem kapituły warmińskiej.

Por. nr 430, 435, 451, 452.

426. (Ok. 1 XII). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachowany, wiadomość o nim wynika z odpowiedzi Kopernika z 2 grudnia 1538 r. (nr 428); na tej podstawie można też sądzić o treści listu. Został on wysłany przez Dantyszka równocześnie z listem do Reicha, w którym jest mowa o liście do Kopernika (nr 429). Reich podobnie jak Kopernik odpowiada Dantyszkowi 2 grudnia zaznaczając, że czyni to *tumultuanter*. Zatem listy Dantyszka do Reicha i Kopernika można datować ściślej, na ok. 1 grudnia. Cała jednak sprawa między Dantyskiem i Kopernikiem, związana z Anną Schilling, musiała wynikać jeszcze wcześniej, gdyż — jak wspomina Kopernik w liście z 2 grudnia (nr 428) — nie zapomniał też „wcześniejszego upomnienia” Dantyszka niż to, które aktualnie otrzymał. Należy więc rozumieć, że poprzedzało ono omawiany w tej chwili list Dantyszka. Jeśli tak, to pierwszy w tej sprawie list Dantyszka nie mógł być wcześniejszy od formalnego objęcia przezeń biskupstwa; można go chyba datować nie wcześniej niż na wrzesień-październik 1538 r. (por. nr 423).

427. (Ok. 1 XII). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Feliksa Reicha, kanonika we Fromborku.

List nie zachowany; jego istnienie wynika z odpowiedzi Reicha z 2 grudnia 1538 r., udzielonej Dantyszkowi (nr 429). Tu biskup informował Reicha o poleceniu, które wydał Kopernikowi, aby zwolnił on zatrudnioną przez siebie gospodynię (Annę Schilling); prosił, aby Reich ze swojej strony wpłynął na Kopernika (por. odpowiedź Reicha — nr 429). List ten musiał być wysłany przez Dantyszka równocześnie z listem do Kopernika (nr 426), albowiem i Kopernik i Reich odpisują biskupowi tego samego dnia (nr 428, 429).

428. 2 XII. Frombork. Mikołaj Kopernik we Fromborku do Jana Dantyszka, biskupa warmińskiego. Czyniąc zadość otrzymanemu od biskupa upomnieniu, traktuje je z należyłą powagą. Nie zapomniał też wcześniejszego upomnienia; chciał się do niego zastosować, lecz nie łatwo mu było tak szybko znaleźć spokrewnioną i uczciwą gospodynię — zresztą zamierzone było położyć sprawie koniec nie wcześniej, jak przed upływem świąt Wielkanocy. Aby adresat nie sądził, że stara się o pretekst do zwłoki, ograniczył termin do jednego miesiąca, to jest do świąt Narodzenia; krótszy nie byłby moż-

liwy, jak to biskup może zważyć. Pragnie wedle możliwości wystrzegać się, aby nie był obrazą dobrych uczynków, a tym mniej biskupa.

List datowany *Ex Gynopoli* (co jest wcześniej u Kopernika nie spotykanym przekładem greckim nazwy Frauenburg, czyli „gród niewieści”), cyt. *Spicil.*, ss. 201 n., *Prowe*, Bd. 2, ss. 161 n. Rzeczą dotyczy Anny Schilling, gospodyni zatrudnianej przez Kopernika (por. nr 423). W liście mowa o „wcześniejszym upomnieniu” — por. nr 423. Pierwszy ustalony termin zwolnienia Anny Schilling, o którym się tu wspomina, mógł dotyczyć tylko Wielkanocy 1539 r., gdyż była to pierwsza Wielkanoc za rządów Dantyszka. O spełnieniu obietnicy zawartej w cytowanym liście — por. nr 432. Biografie Kopernika przedstawiają sprawę Anny Schilling w kontekście spraw osobistych biskupa Jana Dantyszka; wskazują, że współcześnie z „upomnieniami” wysyłanymi Kopernikowi, szczególnie troską otaczał biskup własną córkę (jedno z nieślubnych dzieci Dantyszka z okresu jego podróży dyplomatycznej do Hiszpanii). W źródłach występuje ona jako Joanna Dantysca; por. na ten temat — *Prowe*, Bd. 1, Tł. 2, ss. 339 nn., *M. Kamiński*, *Jan Dantyszek — człowiek i pisarz*, *Studia Warmińskie*, t. 1, Olsztyn 1964, s. 68.

429. 2 XII. Feliks Reich, kustosz kapituły warmińskiej do Jana Dantyszka, biskupa w Lidzbarku. *Co dotyczy Mikołaja Kopernika* — aprobuje „pobożne polecenie i ojcowskie napomnienie” dane przezeń Kopernikowi, spodziewając się, że ten ostatni wziął je sobie do serca i nie będzie potrzeby, aby i on w tej sprawie Kopernika napominał. Sądzi, że Kopernik „oblażył się wstydem”, gdyby się dowiedział, że on również jest wtajemniczony w „tę sprawę”. Byłby może zacytował Kopernikowi to, co dotyczy interesów, gdyby nie pewne „słówka wtrącone” w liście biskupa; a poza tym — jak to adresat może odczytać z załączonej kopii — z jego własnej odpowiedzi okaże się, dokaż się rzeczy skłonią.

Cyt. *Birkenmajer*, *M. K.*, ss. 392 n. List datowany: *Ex Frauenburg tumultuante 2 Decembris 1538*, jest odpowiedzią na niezachowany list biskupa do Reicha w sprawie gospodyni zatrudnianej przez Kopernika (nr 427). „Załączona kopia”, o której mowa, jest — być może — kopią odpowiedzi Kopernika na list Dantyszka w tej samej sprawie i tej samej dacie (nr 428).

430. 1538. Olsztyn. Mikołaj Kopernik jako poseł kapituły (*nunciatus capituli*) warmińskiej w Olsztynie.

Wzmianka: *Spicil.*, s. 287 — bez jakichkolwiek szczegółów. Por. nr 425.

1539

431. (ok. 11 I). Jan Dantyszek, biskup warmiński do Mikołaja Kopernika we Fromborku.

List nie zachował się, treść jego wynika z odpowiedzi udzielonej przez Kopernika 11 stycznia (nr 432). Biskupowi chodziło o dane biograficzne Łukasza Watzenrodego; w oparciu o nie ułożył następnie poetyckie epitafium (nr 501).

Cdn.